

Barbara KACZYŃSKA
<https://orcid.org/0000-0003-0421-9205>
Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego

Wokabularz trydencki jako przykład leksykografii średniowiecznej

Zarys treści: Tematem artykułu jest wokabularz trydencki jako przykład leksykografii średniowiecznej na ziemiach polskich. Przedstawiona została analiza słownictwa zawartego w wokabularzu, jego makrostruktura, źródła i geneza. Omówiono związki słownika z formularzem trydenckim, w którym został zapisany, a także możliwe powiązania z postacią księcia i biskupa Aleksandra mazowieckiego oraz członkami jego świty. Podjęto próbę określenia prawdopodobnego celu powstania i funkcji wokabularza.

Abstract: The article's subject is the vocabulary of Trento as an example of medieval lexicography in Poland. It presents the analysis of the vocabulary's linguistic material, its macrostructure, sources and origin, discussing the dictionary's relation to the formulary of Trento, in which it was written, as well as possible connections to Prince and Bishop Alexander of Mazovia and members of his suite. The author attempts to determine the vocabulary's probable aim and function.

Słowa kluczowe: wokabularz trydencki, leksykografia średniowieczna, formularz trydencki, Aleksander mazowiecki, *Graecismus* Eberharda z Béthune

Keywords: vocabulary of Trento, medieval lexicography, formulary of Trento, Alexander of Mazovia, *Graecismus* by Eberhard of Béthune

1. Leksykografia w średniowieczu

1.1. Trudności terminologiczne

Współczesna definicja słownika jako „zbioru wyrazów ułożonych i opracowanych według pewnej zasady, zwykle alfabetycznie, najczęściej objaśnianych pod względem znaczeniowym i ilustrowanych przykładami użycia”¹ odzwierciedla dzisiejszy kształt tego gatunku tekstu i nie przystaje do dzieł średniowiecznych. W literaturze przedmiotu skrzyżowanie terminologii współczesnej i średniowiecznej rodzi nierzadko niekonsekwencje, tym bardziej że ta ostatnia nie była bynajmniej ściśle ustalona. Na jej obfitość i brak precyzji zwróciła uwagę Olga Weijers². Z wielu określeń, jakich używano w średniowieczu

¹ *Słownik języka polskiego PWN*, 2004 [wersja elektroniczna]. Definicję pełniejszą, bardziej szczegółową, ale i tym samym jeszcze bardziej związaną ze słownikami współczesnymi podaje np. *Słownik terminów literackich*, red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, Wrocław 2008, s. 513.

² O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, „Viator – Medieval and Renaissance Studies”, 20, 1989, s. 139–153; też, *Les dictionnaires et autres répertoires*, w: *Méthodes et instruments du travail intellectuel au moyen âge. Études sur le vocabulaire intellectuel du moyen âge*, red. O. Weijers, Turnhout 1990, s. 197–208; też, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge. Une étude du vocabulaire*, Turnhout 1991.

do tytułowania dzieł leksykograficznych, bliższego omówienia wymagają dwa występujące najczęściej, tj. glosariusz (*glossarium*) i wokabularz (*vocabularium, vocabularius*). Dla Kateřiny Volekovej kwestią decydującą jest pochodzenie materiału zawartego w słowniku: w przypadku glosariuszy były to glosy, wokabularze stanowiły zaś efekt własnej działalności zbierackiej i przekładowej autora (przez co należy chyba rozumieć również działalność kompilatorską)³. Natomiast O. Weijers, choć odnotowuje pierwotny związek glosariuszy z praktyką glosowania, za ich cechę konstytutywną uznaje lakoniczność (wyraz hasłowy był objaśniany najczęściej przy pomocy jednego lub dwóch odpowiedników, bez informacji gramatycznych lub przykładów użycia). *Glossarium* to również jeden z najstarszych terminów na określenie dzieła leksykograficznego. Popularne w późnym średniowieczu *vocabularium* pojawiło się nie wcześniej niż w XIV w. i mogło odnosić się do bardziej złożonych słowników, które nie były już traktowane jako zbiory glos, lecz zbiory słów (*vocubula*), wraz z dodatkowymi danymi leksykograficznymi, takimi jak informacja gramatyczna czy cytaty egzemplifikujące użycie danego wyrazu. Dość często wokabularzami tytułowano słowniki terminologii prawniczej⁴.

Sytuację komplikuje fakt, że w praktyce często nie rozróżniano wokabularzy od glosariuszy⁵. Za przykład może posłużyć XI-wieczny słownik Papiasa, wymieniany często jako pierwszy wielki słownik średniowieczny. Sam Papias (określany później przydomkiem *Vocabulista*) zatytułował go *Elementarium doctrinae rudimentum*, a w przedmowie stwierdził, że zawierając w nim nie tylko proste objaśnienia, lecz również definicje, etymologie i ilustrujące hasło cytaty, stworzył coś więcej niż glosariusz⁶. Mimo to w rękopisach jego dzieło bywa tytułowane właśnie jako *glossarium*, jak również *alphabetum, breviarium* i *vocabularium*⁷.

W obliczu tych trudności w niniejszym artykule zdecydowano się na użycie jak najprostszej terminologii, która w miarę możliwości nie byłaby sprzeczna ze średniowiecznym nazewnictwem ani nie zrywałaby z dotychczasową praktyką obecną w literaturze przedmiotu, a jednocześnie unikałaby niejednoznaczności. Wzorem wcześniejszej polskiej literatury⁸ zastosowano termin „słownik” w najszerszym, intuicyjnym znaczeniu, obejmującym każdy zbiór wyrazów opatrzonych objaśnieniami w tym samym lub innym języku, mający określoną mikro- i makrostrukturę⁹. Bez znaczenia jest również długość i rodzaj informacji zawartych w tych objaśnieniach, pod warunkiem, że przynajmniej w większości dotyczą one znaczenia wyrazów hasłowych, tj. rzeczywistości językowej. Mniej uwagi poświęcono dziełom leksykograficznym koncentrującym się na rzeczywistości empirycznej (w dzisiejszym rozumieniu: encyklopedycznym¹⁰). Do tych ostatnich zaliczyć można *Etymologiae* Izydora z Sewilli (ok. 560–636) czy *Speculum maius* Wincentego z Beauvais (ok. 1190–1264)¹¹. Oba te dzieła są dziś określane

³ K. Voleková, *Česká lexikografie 15. století*, Praha 2015, s. 11.

⁴ O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 45 n.

⁵ Taż, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 151.

⁶ L.W. Daly, B.A. Daly, *Some Techniques in Mediaeval Latin Lexicography*, „Speculum”, 39, 1964, nr 2, s. 230.

⁷ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 141; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires. De l'eduba des scribes mésopotamiens au scriptorium des moines médiévaux*, Ottawa 2003, s. 273.

⁸ Na przykład T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011. W artykule nie skorzystano z propozycji terminologicznej M. Leńczuka (tenże, *Zapisy polskie w słownikach i glosariuszach XV w. – terminy, źródła, perspektywy badawcze*, „Polonica”, 35, 2015, s. 103–114), postulującej podział nadrzędnej kategorii słowników-wokabularzy na bardziej wyczerpujące tezaury i lakoniczne glosariusze, ze względu na jej arbitralność i rozbieżność z kategoriami pojęciowymi stosowanymi w średniowieczu (por. m.in. rzadkie występowanie określenia *thesaurus* w nazewnictwie średniowiecznych słowników; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 459).

⁹ Mikrostruktura to sposób organizacji danych leksykograficznych w obrębie artykułu hasłowego, makrostruktura oznacza natomiast sposób uporządkowania artykułów hasłowych w obrębie słownika (np. alfabetyczny lub rzeczowy). W przypadku niektórych słowników średniowiecznych, takich jak *Vocubula rethoricalia*, nie da się dostrzec wyraźnego zamysłu w kolejności haseł, makrostruktura jest zatem trudna do nazwania i określenia; zob. T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza*, s. 860.

¹⁰ Pojęcia „słownik” i „encyklopedia” są jednak historycznie zmienne, a przy tym nie oznaczają dwóch całkowicie odrębnych nurtów, lecz reprezentują dwa krańce spektrum dzieł leksykograficznych; T. McArthur, *Thematic Lexicography*, w: *The History of Lexicography*, red. R.R.K. Hartmann, Amsterdam–Philadelphia 1986, s. 157 n.

¹¹ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 304–305.

jako „średniowieczne encyklopedie”, warto jednak pamiętać, że nie zabrakło w nich części poświęconej słownictwu i gramatyce, a więc rzeczywistości językowej, aczkolwiek pełni ona rolę służebną wobec poznania rzeczywistości empirycznej. Tak więc np. *Etymologiae* oparte są na założeniu, że zrozumienie słowa – do którego dociera się chociażby przez zrozumienie jego etymologii – gwarantuje poznanie rzeczy¹².

Z uwagi na wieloznaczność i niepewną definicję termin „wokabularz” używany jest w niniejszym artykule wyłącznie w sytuacji przywoływania nazw konkretnych słowników, czy to średniowiecznych (np. *Vocabularius brevilogus*, *Vocabularius Ex quo*), czy współczesnych, ale utrwalonych w literaturze przedmiotu (taka sytuacja zachodzi właśnie w przypadku wokabularza trydenckiego).

Problematiczny jest termin „glosariusz”, pod którym w literaturze rozumie się albo słownik powstały bezpośrednio na bazie zbioru glos (istotne jest wówczas pochodzenie zawartego w nim materiału), albo krótki słownik zawierający minimalne objaśnienia wyrazów hasłowych¹³ (tu nacisk położony jest na formę, a glosariusz traktowany jest jako najprostsza forma słownika). Zważywszy na szerokie stosowanie tego określenia w nazewnictwie średniowiecznym i jego utrwalone znaczenie we współczesnej terminologii leksykograficznej, zachowanie tej dwuznaczności wydaje się nieuniknione. Pewnym uściśleniem może być rozróżnianie – tam, gdzie jest to niezbędne – glosariuszy „formalnych”, czyli słowników mających formę glosariusza, oraz glosariuszy „właściwych” (*glossae collectae*).

Powyższa terminologia jest w pewnej mierze arbitralna i nie pozwala na wyczerpującą kategoryzację średniowiecznych dzieł leksykograficznych, jednak jej uszczegółowienie wymaga dalszych badań nad całym korpusem słowników średniowiecznych. Wybrane pojęcia należące do uzusu średniowiecznego (m.in. *nominalia* czy mamotrekt) zostaną omówione w dalszej części tekstu.

1.2. Kształtowanie się leksykografii średniowiecznej

W przeciwieństwie do „encyklopedycznej” tendencji leksykograficznej, dostarczającej informacji o świecie empirycznym, dla nurtu filologicznego priorytetem jest zapewnienie użytkownikowi słownika pomocy w uczeniu się języka, rozumieniu tekstów i tworzeniu nowych. W średniowieczu nurt ten powiązany był z gramatyką i retoryką, a obok słowników *sensu stricto* należały do niego zbiory modelowych tekstów na określony temat (*colloquia* i dialogi, z których wyewoluowały „rozmówki”), a także traktaty dydaktyczne¹⁴, takie jak *Graecismus* Eberharda z Béthune (zm. 1212), przedstawiający w formie wierszowanej zagadnienia z zakresu gramatyki i retoryki¹⁵. Wpływ leksykografii starożytnej – niezbyt zresztą bogatej¹⁶ – na średniowieczną wydaje się znikomy, ograniczony do skrótu dokonanego w VIII w. przez Pawła Diakona z II-wiecznego *De significatione verborum* Festusa Sekstusa Pompejusza¹⁷. Ze starożytności przetrwały nie tyle dzieła leksykograficzne, ile pewne praktyki, przede wszystkim glosowanie. Choć w pierwotnym greckim znaczeniu glosa oznaczała nieznaną wyraz wymagający objaśnienia, współcześnie stosuje się ten termin niemal wyłącznie w jego łacińskim sensie, a mianowicie jako objaśnienie nieznanego wyrazu wpisane na marginesie tekstu (glosy marginalne) lub między jego linijkami (glosy interlinearne). Istnieją glosy interpretacyjne, polegające na wyjaśnieniu danego słowa czy ustępu, oraz glosy przekładowe, zawierające tłumaczenie danego słowa na inny język¹⁸. W starożytności glosowano

¹² Tamże, s. 16, 264, 387.

¹³ Tak rozumiany jest glosariusz (ang. *glossary*, fr. *glossaire*) współcześnie i wiązany jest przede wszystkim z glottodydaktyką; zob. I. Burkhanov, *Lexicography. A Dictionary of Basic Terminology*, Rzeszów 2010, s. 92.

¹⁴ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales. Esquisse de bilan et perspectives de recherche*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 17 n., 22.

¹⁵ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 296.

¹⁶ O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 41.

¹⁷ Tamże; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 203; B. Otwinowska, *Słowniki*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 779.

¹⁸ K. Voleková, *Česká lexikografie*, s. 13.

dawne teksty, których język przestał być zrozumiały, np. dzieła Homera¹⁹. Glosy spotyka się również w tekstach akkadyjskich i sumeryjskich, nie występują natomiast w hebrajskiej Biblii²⁰.

Łacińskie tłumaczenie Biblii glosowano za to obficie w średniowieczu. Praktyką tą obejmowano także inne teksty, zarówno klasyczne (przykładem może być glosariusz *Abstrusa* z początku VII w., ułożony na podstawie komentarza do Wergiliusza)²¹, jak i średniowieczne traktaty religijne, prawnicze lub gramatyczno-dydaktyczne²². Przykładem glos tłumaczeniowych są XV-wieczne polskie glosy do kazań, które – choć spisane po łacinie – były wygłaszane w języku narodowym, w czym glosy mogły okazać się pomocne. Pewną zagadką stanowi fakt, że nie zawsze glosowano wyrazy trudne i rzadkie; wręcz przeciwnie, wiele glos pojawia się przy słowach wręcz pospolitych, jak *caritas* lub *ecclesia*²³.

W zachodniej Europie od początku VII w. zaczęto zbierać i notować trudne wyrazy wraz z odpowiadającymi im glosami na osobnych kartach, nierzadko w porządku alfabetycznym (czy raczej prealfabetycznym, ponieważ ograniczał się on do grupowania razem wszystkich słów zaczynających się na tę samą literę)²⁴. Powstałe w ten sposób *glossae collectae* czy *glossaria* zawierały objaśnienia zdekontekstualizowane, choć w dalszym ciągu ograniczone do tego znaczenia, jakie dane słowo miało w konkretnym tekście, od którego zostało niejako oderwane²⁵. Wykształcona w ten sposób tradycja glosograficzna stała się fundamentem całej późniejszej leksykografii²⁶: przepisywane przez kolejnych kopistów, glosariusze były modyfikowane, skracane i amplifikowane na podstawie innych źródeł, prowadząc do powstania nowych glosariuszy, a później również bardziej złożonych słowników.

Największym średniowiecznym glosariuszem był powstały we Francji pod koniec VIII w. *Glossarium Ansileubi*, znany też jako *Liber glossarum*. Składał się on z ponad 50 tys. glos, a czerpał z glosariuszy wcześniejszych oraz dzieł Izydora z Sewilli i Ojców Kościoła²⁷. *Liber glossarum* był ważnym źródłem dla kolejnych dzieł leksykograficznych, takich jak IX-wieczne *Glossae a Salomone collectae*, znane też jako *Vocabularius Salomonis* i *Mater verborum*²⁸. Mimo nazw sugerujących słownik językowy, w literaturze bywa określany jako encyklopedia²⁹, co stanowi dowód na płynność granic między typami średniowiecznych dzieł leksykograficznych. Już w VIII w. zaczęły pojawiać się glosariusze wielojęzyczne (łacińsko-wernakularne) i one też przetrwały najdłużej, w przeciwieństwie do glosariuszy całkowicie łacińskich, które w późniejszych wiekach ustąpiły miejsca słownikom zawierającym więcej danych leksykograficznych, takich jak informacja gramatyczna i przykłady użycia³⁰.

¹⁹ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 208.

²⁰ E. Tov, *Glosses, Interpolations, and Other Types of Scribal Additions in the Text of the Hebrew Bible*, w: tenże, *The Greek and Hebrew Bible*, Leiden–Boston 1999, s. 54, 73 n.

²¹ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 268.

²² C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 12.

²³ E. Belcarzowa, *Glosy polskie w łacińskich kazaniach średniowiecznych*, cz. 3, Kraków 1997, s. 67; zob. też M. Leńczuk, *Polskie glosy w XV-wiecznych łacińskich rękopisach jako problem historycznojęzyczny*, w: *Jak badać teksty staropolskie*, red. T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, O. Stramczewska, Poznań 2015, s. 80: „analiza średniowiecznych komentarzy dowodzi, iż to nie znaczenie *inusitata* czy *peregrina* staje się głównym przedmiotem zainteresowania pisarzy, ale znaczenia wyrazów dobrze znanych i łatwo użytkownikowi dostępnych”. Więcej o polskich glosach zob. m.in. tenże, *Problemy terminologiczne w opisywaniu glos polskich na przykładzie XV-wiecznych tłumaczeń kanonu mszy św.*, „Kwartalnik Językoznawczy”, 2010, nr 2, s. 19–37. Objaśnianie pospolitych słów występuje również w mamotrektach; S. Urbańczyk, *Słowniki, ich rodzaje i użyteczność*, Wrocław 1964, s. 11.

²⁴ O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 41.

²⁵ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 12; W.M. Lindsay, *Note on the Use of Glossaries for the Dictionary of Medieval Latin*, „ALMA” („Bulletin Ducange”), 1, 1924, s. 16 n.

²⁶ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 26.

²⁷ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 140; też, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 41.

²⁸ Pod tą ostatnią nazwą znany jest przede wszystkim w Czechach, gdzie ważnym zabytkiem jest jego XIII-wieczna kopia w rękopisie Biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze o sygn. X A 11, zawierająca liczne niemieckie i czeskie glosy z różnych okresów; K. Voleková, *Česká lexikografie*, s. 38–40.

²⁹ P. Rychterová, *The Manuscripts of Grünberg and Königinhof. Romantic Lies about the Glorious Past of the Czech Nation*, w: *Manufacturing a Past for the Present. Forgery and Authenticity in Medievalist Texts and Objects in Nineteenth-Century Europe*, red. J.M. Bak, P.J. Geary, G. Klaniczay, Leiden–Boston 2014, s. 23.

³⁰ O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 42.

Obok tradycji glosograficznej istniał nurt leksykograficzny związany ściślej z dydaktyką języka, nie zaś z lekturą określonych tekstów, choć jego bezpośrednim efektem również były słowniki mające formę glosariusza, określane jednak jako *vocabularia rerum*, *hermeneumata* albo *nomina* czy *nominalia*³¹. Ważnym przedstawicielem tego gatunku są *Nomina multarum rerum anglice*, ułożone ok. 1000 r. przez Aelfrica z Canterbury, biskupa Eynsham, zwanego Gramatykiem, który był również autorem innych pomocy do nauczania łaciny klasztornych nowicjuszy³². Późniejszymi dziełami tego typu były *De nominibus utensilium* Aleksandra Neckama (druga połowa XII w.) lub *Dictionarius* Jana z Garlandii (początek XIII w.). Zjawiskiem znacznie rzadszym były *nominalia* służące nie do nauki łaciny, lecz języka wernakularnego, np. francuskiego, jak powstałe w XIII-wiecznej Anglii *Nominale* Waltera z Bibbesworth³³. *Nominalia* mogły również ograniczać się do konkretnej dziedziny, np. terminologii prawniczej lub teologicznej, nazw stosunków pokrewieństwa albo nazw roślin leczniczych³⁴. Bardziej gramatyczno-retoryczny charakter miały zbiory synonimów (*synonyma*) oraz homonimów i paronimów (*equivoca*)³⁵.

Jako najważniejsze średniowieczne słowniki, które mogły mieć ambicję opisanego całokształtu łacińskiego słownictwa, wymienia się zazwyczaj dzieła Papiasa, Osberna z Gloucester, Huguciona z Pizy i Jana de Balbis z Genui³⁶. Czerpiąc z wcześniejszej tradycji glosograficznej, gramatycznej i hermeneutycznej, stanowią one ciąg rozwojowy, ponieważ Hugucio czerpał i ze słownika Papiasa, i Osberna, Jan de Balbis zaś wykorzystał dzieła wszystkich trzech poprzedników.

Hasła w XI-wiecznym słowniku *Elementarium doctrinae rudimentum* Papiasa zwanego Vocabulistą³⁷ były bardzo zróżnicowane – niektóre z nich zachowały glosariuszową zwięzłość, inne zaś były bardzo obszerne i miały charakter encyklopedyczny³⁸. O wartości słownika świadczyły informacje gramatyczne na temat rodzaju rzeczowników czy deklinacji czasowników³⁹, z cytatami egzemplifikującymi użycie poszczególnych wyrazów, istotnym osiągnięciem był również porządek alfabetyczny doprowadzony aż do trzeciej litery oraz zastosowanie – obok metody *expositio*, czyli objaśnienia definicyjnego⁴⁰ – metody *derivatio*.

Warto w tym miejscu poświęcić kilka słów sposobom organizacji treści w słownikach średniowiecznych. Współcześnie w leksykografii wyróżnia się dwa typy makrostruktury: alfabetyczny i ideograficzny, zwany też rzeczowym, tematycznym lub pojęciowym. Ten pierwszy wiązany jest z leksykografią językową, ten drugi zaś – z encyklopedyczną⁴¹. W rzeczywistości związki te nie są tak oczywiste – można sobie wyobrazić słownik językowy w układzie rzeczowym, a tym bardziej dzieło encyklopedyczne w układzie alfabetycznym⁴². W średniowiecznej praktyce makrostruktura słowników była przeważnie mieszana, czego przykładem są powstałe w połowie XII w. *Panormia* lub *Derivationes* Osberna z Gloucester, który niezależnie od Papiasa zastosował *derivatio* równoległe do alfabetycznej glosografii⁴³.

³¹ Taż, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 146; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 448 n.; C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 14.

³² J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 240.

³³ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 14.

³⁴ M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, w: *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1959, s. VII.

³⁵ O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 53.

³⁶ M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. V.

³⁷ Ponieważ o życiu Papiasa wiadomo bardzo niewiele, niektórzy badacze wysuwali tezę, że słowo „Papias”, po grecku oznaczające m.in. karmiciela, pierwotnie było nazwą słownika, którą dopiero później zaczęto rozumieć jako imię twórcy; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 273. M. Leńczuk (tenże, *Zapisy polskie*, s. 104) twierdzi natomiast, że „Vocabulista” było nazwą słownika Papiasa (i to częstszą niż *Elementarium doctrinae rudimentum*) oraz późniejszego słownika Bertolda z Eisenach, zachowanego w rękopisie BJ nr 228. Śluzniejsza wydaje się teza, że nawet jeśli słowniki bywały w rękopisach tytułowane jako „Vocabulista”, działo się tak w wyniku metonimicznego użycia przydomka leksykografa jako nazwy jego dzieła.

³⁸ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 141; zob. B. Otwinowska, *Słowniki*, s. 779, gdzie słownik Papiasa zostaje zaliczony do „encyklopedycznych”, w opozycji do słowników „etymologicznych”, takich jak *Derivationes* Huguciona (zob. niżej).

³⁹ Choć w tym względzie słownik Papiasa nie zawsze jest konsekwentny; L.W. Daly, B.A. Daly, *Some Techniques*, s. 235.

⁴⁰ A. Rossebastiano Bart, *Alle origini della lessicografia italiana*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 113.

⁴¹ I. Burkhanov, *Lexicography*, s. 118.

⁴² T. McArthur, *Thematic Lexicography*, s. 158.

⁴³ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 142.

Ta związana z etymologią metoda opiera się na założeniu, że istnieją rodziny wyrazów wywodzące się od wspólnego przodka – słowa pierwotnego czy rdzennego⁴⁴. Zanim przeszła do leksykografii, należała do dziedziny gramatyki (np. u Pryscjana) i wchodziła w zakres ćwiczeń szkolnych, ułatwiając zrozumienie i zapamiętanie sensu słów⁴⁵. Do leksykografii po raz pierwszy wprowadził ją Papias, którego słownik był w zasadzie alfabetyczny, jednak podawał również derywaty pochodzące od wyrazu hasłowego, zazwyczaj czasownika⁴⁶. We współczesnych słownikach odpowiednikiem *derivatio* jest układ gniazdowy, który w literaturze wraz z układem rzeczowym zaliczany jest do ogólnej kategorii układów niealfabetycznych⁴⁷, co wynika z dominacji porządku alfabetycznego w naszych czasach. W przypadku leksykografii średniowiecznej odpowiedniejszy byłby podział na porządek onomazjologiczny, związany z semantyką wyrazów, i semazjologiczny, związany z ich formą – i do tej właśnie kategorii należałby zarówno układ alfabetyczny, jak i *derivatio*.

Tę ostatnią do ostatecznych granic⁴⁸ doprowadził Hugucio z Pizy⁴⁹, kompilując w drugiej połowie XII w. swoje *Derivationes*, zwane *magnae* lub *maiores*, znane również jako *Liber derivationum*, wpisujące całe słownictwo łacińskie w ramy struktury derywacyjnej. Hasła ułożone są w porządku alfabetycznym ograniczonym do pierwszej litery, a w obrębie każdego z nich umieszczono wyrazy, które Hugucio uznał za spokrewnione z wyrazem hasłowym, kierując się kryteriami zarazem naiwnymi i erudycyjnymi⁵⁰. Jako że wiele wyrazów wymienionych jest tylko wewnątrz haseł poświęconych wyrazom podstawowym, nieraz zaczynających się na inną literę niż derywat, już w XIII w. powstały *repertoria*, czyli indeksy do *Derivationes*⁵¹, umożliwiające wyszukanie konkretnego wyrazu w słowniku Huguciona.

Również w XIII w. w pełni wykształcił się znany nam porządek alfabetyczny. Przedtem, mimo że przejęto rzymską praktykę alfabetycznych list terminów medycznych, klejnotów, wyrazów rzadkich itp., alfabetyczny porządek w glosariuszach ograniczał się przeważnie do pierwszej lub pierwszych dwóch liter wyrazu⁵² (aż do trzeciej litery doprowadził go Papias). Trudności z alfabetyzacją wynikały nie tylko z pracochłonności, lecz przede wszystkim z niestabilnej grafii⁵³ oraz rozbieżności między pisownią przekazaną przez tradycję a ewolucją wymowy. Rozwiązaniem było albo zastosowanie pisowni wynikającej z wymowy (np. zrównanie *ae/oe* z *e*, jak to uczynił Wilhelm Brito w *Expositiones vocabulorum Bible*⁵⁴), albo arbitralne ustalenie jednej pisowni dla każdego wyrazu (jak w *Catholiconie* dominikanina Jana de Balbis z Genui)⁵⁵.

⁴⁴ Taż, *Les dictionnaires et autres répertoires*, s. 200.

⁴⁵ Taż, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 147.

⁴⁶ Tamże, s. 143.

⁴⁷ P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009, s. 52 n.

⁴⁸ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 143.

⁴⁹ W literaturze polskiej można spotkać również formy imienia Ugucio (J. Łoś, *Początki piśmiennictwa polskiego*, Lwów 1922, s. 114), Uguzio (*Mamotreky staropolskie*, cz. 1, oprac. W. Żurowska-Górecka, V. Kyas, Wrocław 1977, s. V), Hugwicio, Ugucjo, Hugucjo (M. Leńczuk, *Zapisy polskie*, s. 104) oraz Hugo (T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza*, s. 771). Podobnie jak Aelfric, Hugucio był także autorem innych dzieł, które można by określić jako językoznawcze i dydaktyczne. Jednym z nich jest gramatyka zatytułowana *Rosarium* lub *Rosarius*, którą M. Leńczuk (tenże, *Zapisy polskie*, s. 104) chyba niesłusznie utożsamia z *Derivationes*.

⁵⁰ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 149.

⁵¹ L.W. Daly, B.A. Daly, *Some Techniques*, s. 235.

⁵² O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 150.

⁵³ Taż, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 16.

⁵⁴ Nazywany też *Vocabulorum Bible* czy *Summa Britonis*, słownik ten powstał w drugiej połowie XIII w. (niedługo przed *Catholiconem*) i zachował się w 130 rękopisach, co świadczy o jego popularności; P. Courcelle, *Summa Britonis sive Guillelmi Britonis expositiones vocabulorum Bible* (rec.), „Bibliothèque de l'école des chartes”, 134, 1976, s. 143. Jego autor – franciszkanin Wilhelm Brito – dokonał wyboru z dzieł Papiasa i Huguciona, i ograniczył się do 2500 wyrazów, w większości występujących w Piśmie Świętym i w liturgii. Hasła opatrzył cytatami z Biblii, ale też z pisarzy klasycznych lub średniowiecznych; O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 145; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 288–289. M. Plezia (tenże, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. VII) podaje, że słownik Wilhelma Brito był wierszowany, wydaje się jednak, że w rzeczywistości wierszowana była jedynie przedmowa; zob. J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 288.

⁵⁵ K. Miethaner-Vent, *L'alphabetisation dans la lexicographie médiévale; ordre alphabétique, ses différents emplois, ses formes et son développement*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 111.

Jako szczytowe osiągnięcie leksykografii średniowiecznej wymienia się często ten ostatni słownik, czy raczej jego piątą część (cztery wcześniejsze były poświęcone różnym działom gramatyki)⁵⁶. Powstały pod koniec XIII w. *Catholicon* zawierał blisko 670 tys. słów z łaciny klasycznej, biblijnej i średniowiecznej, i stosował porządek alfabetyczny do ostatniej litery wyrazu, ze znacznie zredukowaną rolą *derivatio*⁵⁷. Ogromnie popularny, zachował się w ponad 200 rękopisach⁵⁸. Był też pierwszym słownikiem, jaki został wydrukowany (już w 1460 r.) i do końca XV w. miał 24 wydania⁵⁹.

Pojawienie się pełnego porządku alfabetycznego nie oznaczało jego natychmiastowego triumfu. W słownikach XIV- i XV-wiecznych bywał on nadal ograniczony do kilku pierwszych liter, przyjmował formy odmienne niż znane nam współcześnie, a nieraz podporządkowywano go innym sposobom organizacji, np. według tematu lub *derivatio*⁶⁰. W literaturze rozwój i upowszechnienie porządku alfabetycznego przedstawia się czasem – choćby w domyśle – jako postęp. Wynika to ze współczesnej koncepcji słownika, którego główną funkcją jest rozwiązanie konkretnego problemu ze zrozumieniem dowolnego tekstu⁶¹. Początków takiego rozumienia słowników można upatrywać w przekształceniu metod pracy intelektualnej, do którego doszło w XII i XIII w.: ówczesni ludzie „chcieli już nie tylko czytać teksty, lecz również móc wyszukiwać fragmenty, tematy i myśli, by następnie wykorzystać je we własnych pracach, w szczególności w kazaniach”⁶². To prowadziło do powstania konkordancji, zbiorów exemplów i *distinctiones* (czyli słowników objaśniających różne znaczenia wyrazów), a przede wszystkim do rozwoju porządku alfabetycznego, który umożliwiał łatwe wyszukiwanie, przydatne np. przy pracy tłumaczeniowej⁶³. Jest to jednak jedyna jego zaleta, stąd też nie był w średniowieczu wysoko ceniony⁶⁴. Jeszcze w 1647 r. francuski gramatyk Claude Favre de Vaugelas pisał, że porządek ten „był zawsze uważany za ostatni ze wszystkich, nie przyczynia się bowiem w żaden sposób do zrozumienia rzeczy, które się omawia”⁶⁵ – w przeciwieństwie do umotywowanej gramatycznie *derivatio* albo porządku onomazjologicznego (tematycznego). Poza słownikami dziedzinowymi, ograniczonymi do jednego tematu, istniały zatem słowniki i inne dzieła leksykograficzne uszeregowane według kategorii semantycznych⁶⁶. Dotyczy to szczególnie dzieł o przeznaczeniu pedagogicznym, takich jak wspomniane już *Nomina multarum rerum anglice* Aelfrica z Canterbury.

Na bazie wielkich słowników Papiasa, Osberna, Huguciona i Jana de Balbis powstawały kolejne, przy czym można wyróżnić dwa nurty kompilacyjne: z jednej strony erudycyjny, w którym zachowywano albo nawet amplifikowano olbrzymi aparat gramatyczny, etymologiczny i encyklopedyczny – wykształcony od czasów antycznych i ewentualnie wzbogacony odniesieniami do realiów współczesnych, z drugiej zaś strony nurt praktyczno-pedagogiczny, w którym obszerny materiał wielkich słowników, przede wszystkim *Catholiconu*, skracano i upraszczano na użytek osób uczących się łaciny⁶⁷. W tym drugim nurcie celem nie było już przedstawienie słownictwa rzadkiego i trudnego, lecz również tego codziennego i powszechnego, opatrzonego podstawowymi informacjami gramatycznymi i – jako dodatkową pomocą – glosami tłumaczeniowymi w języku wernakularnym⁶⁸. Właśnie przez glosowanie następował rozwój słowników wielojęzycznych, takich jak łacińsko-francuski *Aalma* z drugiej połowy

⁵⁶ A. della Casa, *Les glossaires et les traités de grammaires du Moyen Âge*, w: *La lexicographie du latin médiéval et ses rapports avec les recherches actuelles sur la civilisation du Moyen âge*, „Bulletin des bibliothèques de France”, 8, 1982, s. 41.

⁵⁷ O. Weijers, *Lexicography in the Middle Ages*, s. 144; J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 293.

⁵⁸ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 26.

⁵⁹ M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. VI.

⁶⁰ K. Miethaner-Vent, *L'alphabetisation*, s. 111.

⁶¹ T. Piotrowski, *Zrozumieć leksykografię*, Warszawa 2001, s. 44–46.

⁶² O. Weijers, *Dictionnaires et répertoires au moyen âge*, s. 15 (tłum. własne).

⁶³ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 20.

⁶⁴ K. Miethaner-Vent, *L'alphabetisation*, s. 111.

⁶⁵ C.F. de Vaugelas, *Remarques sur la langue française*, 1647, przedmowa, s. XXXIII; cyt. za: J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 223 (tłum. własne).

⁶⁶ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 14.

⁶⁷ Tamże, s. 31; A. Rossebastiano Bart, *Alle origini della lessicografia italiana*, s. 124.

⁶⁸ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 21, 31.

XIV w., będący skrótem *Catholiconu*. Nurt „demokratyzujący” leksykografię łacińską pojawił się również na ziemiach niemieckich, gdzie jego reprezentantami były słowniki przeznaczone dla szerokiego odbiorcy i zawierające włączone w tekst słownika glosy niemieckie⁶⁹: *Lucianus* Henryka z Ratyzbony (druga połowa XIV w.), *Vocabularius brevilogus* lub *breviloquus*⁷⁰ (ostatnia ćwierć XIV w.) oraz *Vocabularius Ex quo* (ok. 1400 r.). Ten ostatni cieszył się szczególną popularnością: zachował się w 280 rękopisach, miał również wiele wydań drukiem w drugiej połowie XV w.⁷¹ Podobnie jak *Lucianus*, znany był również na ziemiach polskich⁷². Należy podkreślić, że poszczególne kopie *Vocabularius Ex quo* bardzo różniły się między sobą zależnie od regionu, tak że niemal każdy rękopis może być uznany za nową wersję⁷³. Jest to wyjątkowo wymowny przykład dużej zmienności geograficznej i indywidualnej słowników, która zaczęła zanikać dopiero wraz z rozwojem druku⁷⁴.

Poza układami onomazjologicznymi i semazjologicznymi należy wspomnieć o porządkowaniu wyrazów w takiej kolejności, w jakiej występowały w tekście, do którego odnosił się słownik⁷⁵ – np. w Biblii. Przykładem jest tu jedna z dwóch części VIII-wiecznego glosariusza z Reichenau⁷⁶, ale i znacznie późniejszy, XIV-wieczny *Mamotrectus* franciszkanina Jana Marchesiniego. Wydaje się, że największy rozgłos zyskał on w literaturze czeskiej i polskiej. W drodze glosowania i kolejnych opracowań na jego podstawie powstawały słowniki łacińsko-wernakularne (łacińsko-czeskie zachowały się w dziewiętnastu rękopisach⁷⁷, łacińsko-polskie w dwóch⁷⁸), a słowo „mamotrekt” („mamotrekt”, „mamotrept”) stało się – chyba niesłusznie – rzeczownikiem pospolitym oznaczającym słownik biblijny, niekoniecznie czerpiący z dzieła Marchesiniego⁷⁹.

Rodzi się pytanie o funkcje i funkcjonowanie leksykografii w średniowiecznym życiu intelektualnym i społecznym. Ponieważ w rozwoju leksykografii na świecie słowniki jednojęzykowe przeważnie powstają wcześniej niż dwujęzyczne, fakt, że początki słowników języków europejskich wiążą się z łacińsko-wernakularnymi glosariuszami może wydawać się pewną anomalią⁸⁰. Nie należy jednak patrzeć na leksykografię średniowieczną przez pryzmat współczesnego krajobrazu językowo-kulturowego Europy oraz również współczesnego – i upraszczającego – przekonania o naturalnej jednojęzyczności kultury, czy wręcz równoważności język-kultura. W kulturę średniowiecza wpisana była dyglosja⁸¹, a łacina nie

⁶⁹ Tamże, s. 28.

⁷⁰ Nazwa *Vocabularius brevilogus* jest starsza, *breviloquus* to zrelatywizowana forma, którą wprowadził Jan Reuchlin w momencie wydania słownika drukiem w 1475 r.; K. Voleková, *Česká lexikografie*, s. 20 n.

⁷¹ B. Schnell, *Le Vocabularius Ex quo, principal dictionnaire latin-allemand de la fin du Moyen Âge*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 81.

⁷² M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. VI n. *Lucianus* pojawia się m.in. w rękopisie BN sygn. BOZ 62 z lat 1400–1430 oraz w rękopisie BJ nr 228 z 1437 r. A. Brückner (*Z rękopisów petersburskich*, cz. 2: *Średniowieczne słownictwo polskie*, „Prace Filologiczne”, 5, 1895, s. 5) pisał o „kilkunastu” kopiach *Vocabulariusa Ex quo*, które znalazł w Bibliotece Publicznej w Petersburgu, i wydał wybrane polskie glosy z sześciu z nich, które później zaginęły lub spłonęły w czasie wojny; zob. <<http://eazpp.bn.org.pl/eazpp/files/dabrowka/eazpp-zabytki-polskie-do-1500.pdf>> [dostęp: 23.02.2019]. M. Leńczuk (tenże, *Zapisy polskie*, s. 109) podaje dziewięć zachowanych do dzisiaj kopii tego słownika. Zachowane rękopisy w większości nie są wcześniejsze niż połowa XV w., najstarszy jest kodeks Biblioteki Ossolineum 1630/I z 1429 r.

⁷³ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 26.

⁷⁴ Tamże, s. 33.

⁷⁵ A. Rossebastiano Bart (taż, *Alle origini della lessicografia italiana*, s. 119) określa go jako *ordinamento casuale*, czyli „porządek przypadkowy”, i ocenia, że jest on jeszcze daleki od jasnej intencji leksykograficznej.

⁷⁶ K. Voleková, *Česká lexikografie*, s. 314.

⁷⁷ Szesnastu pełnych kopiach i trzech fragmentach; tamże, s. 67.

⁷⁸ *Mamotrekty staropolskie*, cz. 1–3, oprac. W. Żurowska-Górecka, V. Kyas, Wrocław 1977–1980.

⁷⁹ A. Brückner (np. tenże, *Z rękopisów petersburskich*) i M. Leńczuk (tenże, *Zapisy polskie*) mianem polskich mamotrektów określają krótkie słowniczkę biblijne (do kilkudziesięciu wyrazów), nieraz opatrzone jedynie sporadycznymi glosami polskimi.

⁸⁰ C. Boisson, P. Kirtchuk, H. Béjoint, *Aux origines de la lexicographie. Les premiers dictionnaires monolingues et bilingues*, „International Journal of Lexicography”, 4, 1991, nr 4, s. 284; za: J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 249.

⁸¹ G. Thomas, *The Role of diglossia in the Development of the Slavonic Literary Languages*, „Slavistična revija”, 37, 1989, nr 1, s. 273–282. Dyglosja to sytuacja, w której społeczność posługuje się dwoma językami o różnym statusie: potocznym językiem ojczystym oraz językiem elitarnym, poznawanym w drodze formalnej edukacji. W niektórych kontekstach w średniowieczu można mówić o trilingwizmie, czyli współistnieniu trzech języków: łaciny uczonej, łaciny potocznej i języka wernakularnego; zob. P. Bourgain, *La fin du moyen âge. Le recul du latin*, w: *Le Latin médiéval*, Turnhout 2005, s. 63–65.

była wobec niej czymś zewnętrznym. Wręcz przeciwnie, jako język religii i wiary oraz (przez długi czas) jedyny język piśmiennictwa, stanowiła integralną i żywą część tej kultury, i to część elitarną – do niej należeli *litterati*, głównie duchowni, dla których łacina była językiem „oficjalnym i profesjonalnym”⁸². Właśnie oni mogli być zainteresowani tworzeniem słowników i korzystaniem z nich⁸³. Słowniki jako dydaktyczne narzędzie językowe ułatwiały lub wręcz umożliwiały uczestnictwo w łacińskojęzycznej kulturze religijnej i intelektualnej, na różnych jej poziomach⁸⁴. Krąg odbiorców średniowiecznych słowników był szeroki i obejmował zarówno uczonych erudytów, dla których największą wartość miały obszerne objaśnienia etymologiczne i encyklopedyczne zawarte np. w *Catholiconie*, jak i *simpliciores*, potrzebujący prostszego i zwięźlejszego wykładu, szczególnie na użytek szkolny⁸⁵.

Przypomnijmy, że pierwsze łacińskie słowniki były jednojęzyczne, i to one w dużej mierze przyczyniły się do wykształcenia kulturowego pojęcia słownika⁸⁶. Glosariusze „właściwe” – *glossae collectae* – służyły jako pomoc w zrozumieniu tekstów, w tym przede wszystkim tekstu najważniejszego, czyli Biblii. Po dekontekstualizacji i kolejnych amplifikacjach zapewniały swoim użytkownikom aparat pojęciowy i specjalistyczną terminologię ułatwiającą lekturę i studiowanie literatury teologicznej, a po wprowadzeniu konsekwentnego porządku alfabetycznego słowniki mogły już służyć jako doraźna pomoc w zrozumieniu, a może i przekładzie⁸⁷ dowolnych tekstów. Podobną rolę w obrębie właściwych dyscyplin pełniły słowniki dziedzinowe, np. prawnicze albo medyczne.

Zarówno te ostatnie, jak i *nominalia* służyły jako podręczniki wspomagające naukę języka. Wyszukiwanie słów w celu rozwiązania konkretnego problemu ze zrozumieniem tekstu było w takich słownikach utrudnione, jednak cel, jaki im przyświecał, był nieco inny: dzięki nim uczeń miał przyswoić określone słownictwo tak, by w późniejszym życiu móc się nim posługiwać bez konieczności konsultowania się ze słownikiem. Porządek rzeczowy czy wierszowana forma (w dziełach takich jak *Dictionarius metricus* Jana z Garlandii⁸⁸ lub XIV-wieczne łacińsko-czeskie *Bohemarz* i *Glosarz* napisane leoninem przez Bartłomieja z Chlumca⁸⁹) stanowiły cenne pomoce mnemotechniczne.

Podobną, lecz odrębną kategorię stanowią słowniki opracowane według metody *derivatio*. Tu również celem było opanowanie języka, dokonywało się ono jednak poprzez poznanie określonych zasad gramatycznych. Derywacje i etymologie budowały sieć powiązań między wyrazami, przedstawiając język jako kompleksowy system, czego nie robiły lakoniczne glosariusze.

Słowniki wielojęzyczne wywodziły się z jednojęzycznych łacińskich, które opatrywano coraz częściej i coraz bardziej systematycznymi glosami w językach wernakularnych. Proces ten nastąpił w krajach germańskich i celtyckich wcześniej niż w krajach romańskich, gdzie związki między łaciną a *vulgaris* były na tyle ścisłe, że przez dłuższy czas nie postrzegano ich jako odrębnych języków⁹⁰. Mimo to również tam już w VII–IX w. występowały znaczące różnice między językiem potocznym a językiem tekstów⁹¹. Taka ewolucja nie zachodziła rzecz jasna na terenach, gdzie łacina wkroczyła dopiero wraz

⁸² M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. V; A. Guriewicz, *Problemy średniowiecznej kultury ludowej*, tłum. Z. Dobrzyński, Warszawa 1987, s. 15 n.

⁸³ Por. J. Domański, *Leksykografia łacińska a kultura umysłowa średniowiecza* [rec.: *La lexicographie du latin médiéval et ses rapports avec les recherches actuelles sur la civilisation du moyen âge. Colloque international du Centre national de la recherche scientifique, Paris, 18–21 octobre 1978, Paris 1981*], „Przegląd Tomistyczny”, 3, 1987, s. 219: „Może sama historia i sama historyczna rola tego języka wymaga, aby słownik łaciny średniowiecznej, bardziej niż słownik jakiegokolwiek innego języka, przypominał fachowe leksykony? Wszak łacina rychło stała się w średniowieczu elitarnym językiem inteligencji i intelektualistów [...]. Była zatem nade wszystko językiem fachowców, wyspecjalizowanym językiem szczególnych, elitarnych dziedzin życia”.

⁸⁴ „Latin, [...] passport to religious and cultural elevation”; T. McArthur, *Thematic Lexicography*, s. 163.

⁸⁵ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 28.

⁸⁶ Tamże, s. 20.

⁸⁷ Tamże, s. 13; B. Schnell, *Le Vocabularius Ex quo*, s. 82.

⁸⁸ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 15 n.

⁸⁹ K. Voleková, *Česká lexikografie*, s. 152 n.

⁹⁰ J.A.H. Murray, *The Evolution of English Lexicography*, London 1900, s. 8 n.

⁹¹ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 227; D.A. Sikorski, *Filologia łacińska średniowiecza*, w: *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012, s. 120.

z chrystianizacją, np. w Polsce, jednak końcowa sytuacja dyglosji była podobna: w całej Europie łacina, jako język o ustabilizowanej gramatyce i ortografii oraz bogatym zasobie pojęciowym⁹², była jednocześnie językiem elitarnym, poznawanym w drodze formalnej edukacji, oraz językiem żywym, zmieniającym się również pod wpływem miejscowych języków wernakularnych⁹³. Jeszcze w słownikach dwujęzycznych łacina przez długi czas stanowiła język wyjściowy, języki wernakularne pełniły zaś niejako rolę służebną. Ich pojawienie się świadczyło jednak o stopniowym wzroście ich znaczenia jako języków odniesienia oraz o ich rozwoju pojęciowym⁹⁴. Proces ten miał odmienną dynamikę w różnych częściach Europy: np. we Francji toczył się już w XIII⁹⁵, a w Polsce dopiero w XV w.⁹⁶, i do tej pory pozostaje słabo rozpoznany.

Dotychczasowe badania nad polskimi słownikami sprzed 1500 r. prowadzone były niemal wyłącznie przez językoznawców, którzy traktowali je jako źródło do poznania staropolszczyzny, w mniejszym stopniu zaś jako świadectwo życia intelektualnego. Dlatego też badano niemal wyłącznie zawarte w nich polskie słownictwo, nie zaś stosowane w nich metody leksykograficzne. Podejście to odzwierciedla np. postępowanie Aleksandra Brücknera, który wydawał słowniki wspólnie z polskimi glosami do łacińskich tekstów, pomijając czasem niektóre łacińskie hasła i podając jedynie polskie odpowiedniki⁹⁷.

Sporządzenie wyczerpującej listy wszystkich średniowiecznych słowników zachowanych na ziemiach polskich, która obejmowałaby również informację o ich wydaniach, wykracza poza ramy niniejszej pracy. W tym miejscu należy ograniczyć się do zasygnalizowania, że choć polska leksykografia pojawiła się dopiero w XV w., wykazywała się jednak względnym bogactwem i różnorodnością. Interesującym przykładem jest kodeks Biblioteki Publicznej w Petersburgu sygn. Lat.I.F.ch.254, pochodzący z 1455 r.⁹⁸ Zawierał on rozmaite zabytki leksykograficzne: dzieło Huguciona, jakiś słownik łaciński, alfabetyczny słownik łacińsko-polski do litery e, sformułowania „wybrane z przywilejów”, grupy haseł ułożonych przedmiotowo (*de consanguineitate, de dignitatibus, de animalibus*), wyrazy z psalterza, listę czasowników złożonych (ułożoną gniazdowo, według metody derywacji: kolejno złożenia z *putare, hibere, mittere* itd.) oraz słownik rymowany zaczynający się od haseł *fauilla – pyrzyzna, annona – yarzyna*.

XV-wieczna leksykografia w Polsce obejmowała zatem zarówno działalność rodzimą (liczne drobne słowniczki notowane na pustych kartach lub okładkach kodeksów, słowniki dziedzinowe, np. botaniczne *Antibolomenum* Jana Stanki z 1472 r.), jak i recepcję wielkich, erudycyjnych słowników zachodnioeuropejskich (np. *Catholiconu*) oraz słowników o węższym zakresie (jak przejęty za pośrednictwem czeskim *Mammotrectus*) i przeznaczeniu pedagogicznym (np. *Vocabularius Ex quo*). Na ziemiach polskich poddawane były kolejnym glosowaniom, kompilacjom, adaptacjom i modyfikacjom, które wciąż pozostają słabo przebadane, pomimo postulatu Mariana Plezi sprzed blisko 60 lat⁹⁹.

2. Wokabularz trydencki jako zabytek leksykograficzny

2.1. Kodeks trydencki

Przed analizą wokabularza konieczne jest przyjrzenie się kodeksowi, którego stanowi część. Odnaleziony przez Edmunda Winklera w Archiwum Kapituły w Trydencie rękopis o sygnaturze 114 został

⁹² M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. V; D.A. Sikorski, *Filologia łacińska średniowiecza*, s. 122.

⁹³ K. Weyssenhoff-Brożkowska, *Wpływ polszczyzny na łacinę średniowieczną w Polsce*, Kraków 1991, s. 5–9.

⁹⁴ C. Buridant, *Lexicographie et glossographie médiévales*, s. 20.

⁹⁵ J.-C. Boulanger, *Les inventeurs de dictionnaires*, s. 227; P. Bourgain, *La fin du moyen âge*. Język francuski był w tym czasie coraz częściej używany np. w administracji, co w przypadku języka polskiego długo jeszcze nie miało miejsca.

⁹⁶ M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. VI.

⁹⁷ Zob. np. A. Brückner, *Neue Quellen zur Geschichte des polnischen Sprache und Literatur*, „Archiv für slavische philologie”, 14, 1892, s. 481–511.

⁹⁸ Tamże, s. 484–496; A. Brückner, *Z rękopisów petersburskich*, s. 17. Rękopis zaginął i obecnie znany jest tylko z opisu A. Brücknera i jego fragmentarycznego wydania; zob. J. Kaliszuk, *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 2: *Katalog rękopisów utraconych*, cz. 1, Wrocław 2016, s. 383 n.

⁹⁹ M. Plezia, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, s. VI.

wydany w 1960 r. jako *Liber disparata antiqua continens*¹⁰⁰, zgodnie z późnym zapisem na okładce. Liczy on 81 kart i poza dwoma wpisami na k. 65v (nr 231 i 232¹⁰¹) w całości jest spisany jedną ręką, choć w dalszej części kodeksu pismo staje się mniej staranne¹⁰². Znaki wodne na papierze pozwalają datować go na lata 1408–1423¹⁰³. Zawiera 96 dokumentów i 178 listów, powstałych przed 1416 r. i pochodzących w dużej części z kancelarii Władysława Jagiełły, choć występują w nim również teksty ułożone – w rzeczywistości lub rzekomo – przez urzędników, sędziów, rycerzy, duchownych czy mieszczan¹⁰⁴. Niektóre z dokumentów i listów są fikcyjne¹⁰⁵, a w wielu tekstach pominięto daty oraz zastąpiono inicjałami nazwy miejscowości i imiona osób. Jest to zgodne z praktyką tworzenia formularzy, których celem – w przeciwieństwie do kopiariuszy czy *libri privilegiorum* – było nie tyle zachowanie kopii konkretnych pism, co zebranie wzorów rozmaitych typów dokumentów i korespondencji, które służyły jako ćwiczenia stylistyczne i mogły być pomocne przy redagowaniu kolejnych tekstów (choć badacze wysuwają wątpliwości co do rzeczywistego użytkowania formularzy w pracy kancelaryjnej)¹⁰⁶. Dlatego też kodeks jest w literaturze nazywany formularzem trydenckim lub formularzem Aleksandra¹⁰⁷, mimo zastrzeżeń kuratorów wydania, którzy proponowali zaklasyfikować kodeks trydencki jako *silva rerum*. Argumentowali oni, że nie mieści się on w kategorii formularzy, ponieważ zawarte w nim teksty mają często nikłą wartość dyplomatyczną i dotyczą niepowtarzalnych sytuacji, a przy tym obok dokumentów i listów pojawiają się również schematy teorii retorycznych, które dla pisarza byłyby nieprzydatne¹⁰⁸.

Oprócz wspomnianych już listów i dokumentów oraz schematów teorii retorycznych (nr 211 i 212) kodeks zawiera spis zwrotów adresatywnych uzależnionych od godności adresata (nr 214), a także najbardziej nas tu interesujący wokabularz trydencki (zapisany na k. 71r–74v, nr 260) oraz dwa kazania (lub fragmenty kazań) w języku czeskim, z których jedno otwiera, a drugie zamyka kodeks. E. Winkler nie włączył wokabularza i tekstów czeskich do wydania całego formularza, zamieszczając tylko ich fotokopie. Zostały one wydane osobno¹⁰⁹ i może z tego względu szczególnie na temat tekstów czeskich w literaturze można znaleźć sprzeczne informacje. Sam E. Winkler określił je jako alokucje traktujące o wysokiej godności urzędu biskupa i znikomości tego świata¹¹⁰, kuratorzy wydania formularza pisali zaś o przedmowie (*praefatio*) i epilogu (*epilogus*) w jakimś języku słowiańskim, polskim albo czeskim¹¹¹. Być może na tej podstawie Irena Sułkowska-Kurasiowa wspomniała o „kazaniach po polsku”¹¹².

Ze względu na kompilacyjny charakter kodeksu trydenckiego ustalenie jego autora nastęrcza pewnych trudności. Słuszniej byłoby mówić o redaktorze, który zgromadził teksty pochodzące z różnych źródeł, być może niektóre przeredagując, a inne tworząc od podstaw¹¹³. Trudno to jednak ustalić ze względu

¹⁰⁰ „*Liber disparata antiqua continens*”. *Alexandro Masoviensi episcopo Tridentino dicatus*, wyd. E. Winkler, *Elementa ad fontium editiones*, t. 2, Romae 1960.

¹⁰¹ Numeracja według wydania E. Winklera.

¹⁰² C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, w: „*Liber disparata antiqua continens*”, s. XI.

¹⁰³ E. Winkler, *Praefatio*, w: tamże, s. VI n.

¹⁰⁴ A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane? Źródła epistolarne i dokumentowe w formularzu księcia mazowieckiego Aleksandra. Próba rekonstrukcji badawczego*, „*Studia z Dziejów Średniowiecza*”, 18, 2014, s. 143, 154.

¹⁰⁵ Według obliczeń A. Larczyńskiej (tamże, s. 152) kodeks zawiera 208 autentycznych pism (119 listów i 89 dokumentów) oraz 66 fikcyjnych (59 listów i 7 dokumentów).

¹⁰⁶ M. Koczerska, *Fikcja i rzeczywistość w formularzach polskich*, w: *Literatura i kultura polskiego średniowiecza*, red. P. Buchwald-Pelcowa, J. Pelc, Warszawa 1995, s. 23; G. Klimecka, *Z historii tworzenia języka dokumentu polskiego wieków średnich. Formularz ciechanowski*, Warszawa 1997, s. 13, 18.

¹⁰⁷ A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 152.

¹⁰⁸ C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, s. VIII.

¹⁰⁹ Wydanie wokabularza: *Il più antico dizionario latino-polacco (del 1424)*, wyd. E. Winkler, „*Ricerche Slavistiche*”, 8, 1960, s. 96–111; wydanie tekstów czeskich: *Due testi cechi scoperti da E. Winkler nell'Archivio del Capitolo Trentino*, wyd. B. Meriggi, „*Ricerche Slavistiche*”, 8, 1960, s. 112–125.

¹¹⁰ *Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 111.

¹¹¹ C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, s. X.

¹¹² I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellońców*, Warszawa 1977, s. 91.

¹¹³ C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, s. X.

na wielowarstwowość genetyczną średniowiecznych tekstów, nieraz wielokrotnie przepisywanych przez kolejnych kopistów, z których każdy był „mutatorem” tekstu „źródłowego”¹¹⁴. Sytuację komplikuje fakt, że ostateczny redaktor – ten, spod którego ręki wyszedł niemal cały kodeks trydencki – niekoniecznie był tożsamy z późniejszym właścicielem i użytkownikiem rękopisu. Jest to tym bardziej prawdopodobne, jeśli właścicielem był – tak jak się to przeważnie przyjmuje w literaturze – Aleksander mazowiecki (1395–1444), syn Siemowita IV i Aleksandry Olgierdówny, a zatem siostrzeniec Władysława Jagiełły. Bliskie pokrewieństwo z królem niewątpliwie ułatwiło mu karierę duchowną: już w 1409 r. otrzymał prowizję na prepozyturę płocką, której jednak nigdy nie udało mu się objąć, w 1414 r. zaś prowizję na prepozyturę gnieźnieńską¹¹⁵. Również w 1414 r. Jagiełło zaproponował jego kandydaturę na biskupstwo poznańskie, ostatecznie jednak stanowisko to objął Andrzej Łaskarz¹¹⁶. W 1417 r. Aleksander zapisał się na Uniwersytet Krakowski¹¹⁷, a w 1422 r. został jego rektorem. Ponieważ nie miał żadnego stopnia naukowego, wybór ten był niezgodny z prawem i motywowany najpewniej chęcią pozyskania przychylności Jagiełły¹¹⁸, choć w rekomendacji wygłoszonej przy objęciu rektoratu – notabene piętnującej wybory, w których elektorzy kierują się „carne, favore vel sanguine” – wychwala się zamiłowanie księcia do życia społecznego oraz jego silną rękę¹¹⁹. Po nominacji biskupiej Zbigniewa Oleśnickiego w 1423 r. mazowiecki książę objął po nim kanonię gnieźnieńską, a w październiku tego samego roku otrzymał od papieża nominację na biskupstwo w Trydencie¹²⁰. Doszło do tego w wyniku trwającego cztery lata (od śmierci poprzedniego biskupa) sporu o obsadzenie biskupstwa trydenckiego między papieżem Marcinem V a Habsburgami z Tyrolu, którzy chcieli zachować kontrolę nad Trydentem. Kandydatura Aleksandra została prawdopodobnie zaproponowana za wstawiennictwem jego siostry Cymbarki, która od 1412 r. była żoną Ernesta Żelaznego. Powinowactwo z Habsburgami oraz, być może, chęć Marcina V, by załagodzić stosunki z Polską po *Satyrze* Jana Falkenberga, doprowadziły Aleksandra do godności biskupiej¹²¹. Do Trydentu wyruszył wiosną 1424 r., po przyjęciu wyższych święceń, a ingresu dokonał 26 czerwca, w uroczystość św. Wigiliusza, patrona miasta; święcenia biskupie przyjął dopiero we wrześniu 1425 r.¹²² Za swoich rządów próbował uniezależnić księstwo trydenckie od zwierzchnictwa tyrolskich Habsburgów¹²³, zwołał synod diecezjalny i zarządził wizytacje parafii¹²⁴. Za zasługę poczytuje mu się również kodyfikację prawa trydenckiego w formie tzw. *Statutów Aleksandryjskich*, które funkcjonowały do 1796 r.¹²⁵ Trudno jednak stwierdzić, jaki był jego udział w ich opracowywaniu, skoro zostały skompilowane już w 1425 r. i wydaje się, że nowy biskup jedynie je zatwierdził¹²⁶.

¹¹⁴ T. Mika, *Genetyczna wielowarstwowość i złożoność tekstów staropolskich a ich badania historycznojęzykowe. Rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 68, 2013, s. 132, 137.

¹¹⁵ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 1: *Pralaci*, Toruń 1991, s. 60; L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy na stolicach biskupich*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze*, red. J. Grabowski, R. Mroczek, P. Mrozowski, Warszawa 2017, s. 146.

¹¹⁶ L. Bąkowski, *Książę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki*, *Przeegl. Hist.*, 16, 1913, nr 1, s. 6–7; J.W. Woś, *Aleksander Mazowiecki – biskup trydencki (1423–1444)*, „Saeculum Christianum”, 6, 1999, nr 2, s. 20; tenże, *Alessandro di Masovia, vescovo di Trento e patriarca di Aquileia (1400–1444)*, Roma–Trento 1998, s. 9.

¹¹⁷ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, t. 1, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Kraków 2004, s. 91.

¹¹⁸ L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy*, s. 146.

¹¹⁹ Mowa znajduje się w rękopisie BJ 1629, k. 333v–336r; omówienie w: M. Kowalczyk, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV wieku*, Kraków 1970, s. 39; J.W. Woś, *Aleksander Mazowiecki*, s. 22.

¹²⁰ L. Bąkowski, *Książę mazowiecki Aleksander*, s. 7, 12; J.W. Woś, *Alessandro di Masovia*, s. 13.

¹²¹ L. Bąkowski, *Książę mazowiecki Aleksander*, s. 11; J.W. Woś, *Aleksander Mazowiecki*, s. 18; tenże, *Alessandro di Masovia*, s. 13.

¹²² L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy*, s. 148 n.

¹²³ Tamże, s. 150; J.W. Woś, *Aleksander Mazowiecki*, s. 24.

¹²⁴ J.W. Woś, *Alessandro di Masovia*, s. 33.

¹²⁵ L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy*, s. 150.

¹²⁶ Zob. B. Andreolli, *Per una campionatura delle rivolte cittadine e rurali nel Trentino medievale*, „Annali dell'Istituto »Alcide Cervi«”, 16, 1994, s. 39: „nel 1425 [...] compilazione dei nuovi statuti, approvati dal vescovo Alessandro di Masovia e perciò detti *Alessandrini*”.

Aleksander popadł w konflikt z poddanymi, którzy w skardze z 1436 r. skierowanej do Fryderyka IV Habsburga zarzucali mu m.in. faworyzowanie Polaków¹²⁷, sprzyjanie Żydom, fałszowanie dokumentów i rozwiążność¹²⁸. Niemożność sprawowania władzy w Trydencie z powodu tego konfliktu mogła być – obok poparcia dla koncyliarizmu – jednym z powodów, dla których Aleksander brał aktywny udział w soborze bazylejskim¹²⁹. Z rąk soboru i antypapieża Feliksa V otrzymywał kolejne godności, choć niektóre z nich były tylko tytularne: w 1439 r. został patriarchą Akwilei, w 1440 r. legatem papieskim do króla Fryderyka III Habsburga oraz Węgier, Czech, Polski, Moraw, Austrii i Akwilei, a także kardynałem tytułu św. Wawrzyńca w Damaszku, w 1442 r. zaś – biskupem Chur i prepozytem kościoła św. Stefana w Wiedniu¹³⁰. Zmarł 2 VI 1444 w Wiedniu, nie spełniwszy misji powierzonej mu przez sobór¹³¹.

Za uznaniem Aleksandra za właściciela kodeksu trydenckiego¹³² przemawiała data powstania rękopisu oraz znalezienie go w Trydencie. Na tej podstawie – a także z uwagi na to, że skopiowanie dokumentów do kodeksu wymagało dostępu do kancelarii królewskiej – August Steffen¹³³ stwierdził, że młody książę mazowiecki osobiście zebrał spisany w kodeksie materiał, odzwierciedlający zarówno jego bliskie związki z królem¹³⁴, jak i powiązania uniwersyteckie. O tych ostatnich świadczyłby żartobliwy list studentów do rektora (nr 259), jak i przydatność formularza, listy zwrotów adresatywnych i słownika w wykładaniu na uniwersytecie. Z uwagi na najprawdopodobniej wyłącznie tytularny charakter godności rektorskiej Aleksandra oraz brak dowodów na skłonność księcia do wyťažonej pracy intelektualnej¹³⁵ teza A. Steffena wydaje się jednak wątpliwa. Nie wykluczając związku kodeksu z Aleksandrem, Stanisław Urbańczyk powątpiewał, by „taki pan miał czas na kopiowanie dokumentów”¹³⁶; podobnie Agata Larczyńska twierdzi, że „książę, zajęty karierą kościelną, raczej nie mógł osobiście układać i kopiować pism wchodzących w skład rękopisu”¹³⁷. Natomiast kuratorzy wydania powątpiewali w autorstwo Aleksandra¹³⁸ z innego powodu, który jednocześnie wydawał się decydującym argumentem za tym, że właścicielem rękopisu był właśnie książę mazowiecki. Chodzi o rzekomą dedykację skierowaną do młodego biskupa, zawartą w otwierającym kodeks tekście czeskim¹³⁹. Z tego względu powstanie kodeksu datowano na okres między otrzymaniem przez Aleksandra nominacji a jego wyjazdem do Trydentu (koniec 1423 – początek 1424 r.)¹⁴⁰.

¹²⁷ Prawdą jest, że Aleksander przyznawał Polakom, którzy należeli do jego świty, wysokie stanowiska w księstwie trydenckim, a nawet tworzył takie stanowiska specjalnie dla nich, np. prepozyturę dla Stanisława Sobniowskiego; L. Bąkowski, *Książę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, Przegl. Hist., 16, 1913, nr 2, s. 131.

¹²⁸ Tamże; J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich*, Kraków 2012, s. 524.

¹²⁹ A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526 roku*, Poznań 2011, s. 242 n.

¹³⁰ L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy*, s. 152.

¹³¹ Tamże. Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, który był protegowanym i przyjacielem Aleksandra, po jego śmierci bardzo krytycznie napisał, że życie biskupa trydenckiego było mało pożyteczne dla soboru; R. Ojrzyński, *Obraz Polski i Polaków w pismach Eneasza Sylwiusza Piccolominiego (papieża Piusa II)*, Warszawa 2014, s. 72.

¹³² Zob. np. A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 142: „[kodeks] należał do Aleksandra”.

¹³³ *Słowniczek trydencki*, wyd. A. Steffen, „Teki Historyczne”, 11, 1960–1961, s. 221–223.

¹³⁴ „Przypuszczam, że Aleksander zaczął gromadzić materiał dopiero po przeprowadzeniu się do Krakowa i to w porozumieniu z królem, bo od królewskich dokumentów zaczyna się budowa dzieła. Wystarczy popatrzeć na te dokumenty. Taki materiał dostać mógł tylko bliski krewny, któremu król był oddany sercem i duszą”; tamże, s. 222.

¹³⁵ I. Zarębski, *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami*, Kraków 1939, s. 29 n.: „nie bardzo interesował się nauką i nie umiał stworzyć w Trydencie ogniska, do którego by sięgały sławy humanistyczne”.

¹³⁶ *Wokabularz trydencki*, wyd. S. Urbańczyk, „Język Polski”, 42, 1962, nr 1, s. 15; zob. też M. Koczerska, *Fikcja i rzeczywistość*, s. 38: „[formularze] tworzył niższy personel notarialny kancelarii królewskiej lub biskupiej, zaznaczając przy poszczególnych tekstach ich redaktora”.

¹³⁷ A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 146.

¹³⁸ C. Lanckorońska, W. Meyszowicz, *Annotationes curatorum editionis*, s. XI

¹³⁹ „In primo folio voluminis nostri dedicatio invenitur in lingua, quae nobis Polonica videtur: »Reverendo Alexandro, comiti magno« (tamże, s. VIII); „alokucja o wysokiej godności urzędu biskupa w języku staroczeskim, dedykowana Aleksandrowi z żalem opuszczającemu rodzinny kraj, by objął biskupstwo w Trydencie” (*Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 111); zob. też I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie*, s. 91: „sądząc z dedykacji na niej wpisanej, [książka] była własnością księcia mazowieckiego Aleksandra”.

¹⁴⁰ *Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 111.

W rzeczywistości domniemana dedykacja to fraza „Cztemy o Alexandru graby velykeho”, która stanowi początek *exemplum* o Aleksandrze Wielkim przytłoczonym ciężarem korony. Historia ta przytoczona została w ramach kazania, w którym więcej miejsca niż pouczenie dla duszpasterzy (co można by jeszcze skojarzyć z nowo uzyskaną godnością Aleksandra) zajmuje opis Chrystusa jako dobrego pasterza¹⁴¹. Tekst zamykający kodeks informuje natomiast nie tyle o marności świata, jak twierdził E. Winkler, ile o zmartwychwstaniu, wychodząc od słów Chrystusa „Modicum et iam non videbitis me et iterum modicum et videbitis me”¹⁴² (J 16, 16).

Imię księcia Aleksandra nie pada też w żadnym innym miejscu kodeksu. Również związki z Mazowszem nie są zbyt liczne: spośród 274 dokumentów i listów jedynie dwa (177 – list do Jagiełły i 216 – formularz lokacyjny) pochodzą ponad wszelką wątpliwość z kancelarii księcia Siemowita¹⁴³. Większość osób i miejsc pojawiających się w tekstach wiąże się z Małopolską – często pojawia się Kraków, Sandomierz czy Stary Sącz¹⁴⁴.

Choć mimo wszystko nie jest wykluczone, że kodeks rzeczywiście był w posiadaniu Aleksandra, to rozluźnienie związku z tą postacią, a przede wszystkim z jego nominacją biskupią, pozwala po pierwsze przesunąć *terminus a quo* powstania kodeksu nawet do 1416 r. (data najpóźniejszego zawartego w nim dokumentu)¹⁴⁵, a po drugie dopuścić możliwość, że do Trydentu rękopis trafił za pośrednictwem któregoś z członków świty Aleksandra.

Mógł to być Stanisław Sobniowski (zm. 1454), który od 1416 r. wykładał na Wydziale Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego, a w semestrze 1419/1420 był dziekanem tego wydziału. Od razu po nominacji biskupiej Aleksandra otrzymał od niego urząd kanclerza księstwa Trydentu i razem z nim pojechał do Włoch. Później został również kanonikiem i prepozytem trydenckim oraz prepozytem płockim, a także posłem na sobór bazylejski, na którym przebywał wraz z Aleksandrem¹⁴⁶. Fakt, że podarował Uniwersytetowi Krakowskiemu księgi, głównie filozoficzne, Ludwik Bąkowski interpretuje jako dowód zamiłowania Sobniowskiego do nauki¹⁴⁷. Już po śmierci Aleksandra, w 1446 r., Sobniowski został rektorem Uniwersytetu Krakowskiego¹⁴⁸.

Innym kandydatem byłby Jakub Zaborowski (zm. 1449), doktor dekretów, wykładowca prawa oraz pięciokrotny rektor Uniwersytetu Krakowskiego (w latach 1420, 1424, 1437, 1444, 1447) – a zatem żartobliwy list od studentów wspomniany przez A. Steffena (nr 259), jeżeli był autentyczny, równie dobrze mógł być adresowany do niego. Również Zaborowski mógłby korzystać z kodeksu jako pomocy dydaktycznej. Do Trydentu przyjechał na zaproszenie Aleksandra dopiero w 1427 r., otrzymując od biskupa kilka prebend¹⁴⁹. Leszek Zygmunt właśnie Zaborowskiemu przypisuje zarówno sprowadzenie kodeksu trydenckiego¹⁵⁰, jak i kodyfikację prawa trydenckiego w formie *Statutów Aleksandryjskich*¹⁵¹, choć szczególnie to ostatnie osiągnięcie jest mało prawdopodobne, skoro zostały one skompilowane już w 1425 r. Zaborowski przebywał zresztą w Trydencie zaledwie dwa lata. W późniejszym okresie brał udział w obradach soboru bazylejskiego¹⁵².

¹⁴¹ *Due testi cechi*, s. 112.

¹⁴² Tamże, s. 115.

¹⁴³ G. Klimecka, *Z historii tworzenia języka dokumentu*, s. 41. A. Steffen (*Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 222) mówi o czterech dokumentach, trudno jednak powiedzieć, na czym opiera to stwierdzenie.

¹⁴⁴ C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, s. IX.

¹⁴⁵ *Wokabularz trydencki*, s. 15.

¹⁴⁶ M. Wolski, *Stanisław Sobniowski h. Strzemię*, iPSB, <<https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-sobniowski-h-strzemie>> [dostęp: 23.02.2019]; L. Bąkowski, *Księżę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, s. 130–133.

¹⁴⁷ L. Bąkowski, *Księżę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, s. 133.

¹⁴⁸ M. Wolski, *Stanisław Sobniowski*.

¹⁴⁹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Jakub z Zaborowa*, w: PSB, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 368 n.; L. Bąkowski, *Księżę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, s. 133 n.

¹⁵⁰ O tym, że Jakub Zaborowski mógł być autorem *Wokabularza trydenckiego*, wspominał A. Litwornia, *Dante w kulturze staropolskiej: stulecia XV–XVI*, „Pamiętnik Literacki”, 81, 1990, nr 2, s. 189.

¹⁵¹ L. Zygmunt, *Piastowie mazowieccy*, s. 151.

¹⁵² L. Bąkowski, *Księżę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, s. 134.

Do otoczenia Aleksandra należeli również Jan Moszyński, syn Gottarda, kanonik trydencki (co najmniej od 1428) i kustosz plocki, również uczestniczący w obradach soboru i znany z zainteresowania traktatami antyhusyckimi¹⁵³; Jan ze Strzelc zwany de Tenno – od miejscowości, w której był proboszczem¹⁵⁴; Jan Moszyński, syn Andrzeja, kanonik trydencki w latach 30.; a także Jan Rogala i Mikołaj, syn Piotra „Maskoni”, o których wiadomo tylko, że również byli kanonikami w Trydencie¹⁵⁵. Oprócz tego Aleksander sprowadzał też do swojego księstwa ludzi świeckich, takich jak gubernator zamku Mikołaj Kunicki oraz Piotr z Kłopczyzna, dowódca wojska trydenckiego i starosta ważnej miejscowości Stenico¹⁵⁶.

Jeśli to któryś z Polaków z otoczenia Aleksandra przywiózł kodeks do Trydentu, bardziej prawdopodobne jest oczywiście, że był to jeden z duchownych, szczególnie związanych z uniwersytetem. Warto zaznaczyć, że w takim wypadku możliwy jest również późniejszy *terminus ad quem* powstania kodeksu, nieograniczony już wyjazdem Aleksandra w 1424 r. Bez względu jednak na to, za czyją sprawą kodeks trafił do Trydentu, osoba ta nie musi być tożsama z jego autorem.

Do tej ostatniej roli wysuwa się często kandydaturę Mikołaja z Bolesławia lub Bolesławca¹⁵⁷, poświadczonego w źródłach jako notariusz królewski w latach 1404–1408, pleban w Dziekanowicach w latach 1412–1414, kanonik kurzelowski w latach 1416–1419, poseł królewski do Rzymu w 1413 r. i uczestnik soboru w Konstancji¹⁵⁸. Hipoteza o jego autorstwie uzasadniona jest ośmiokrotnym wystąpieniem jego osoby w tekstach formularza¹⁵⁹. Dodatkowym argumentem może być fakt, że podczas pobytu na soborze w Konstancji Mikołaj przygotował spis najważniejszych godności, co przypomina listę zwrotów adresatywnych z kodeksu trydenckiego (nr 214)¹⁶⁰.

Jego autorstwo pozostaje jednak niepewne, a przy tym raz jeszcze należy podnieść kwestię wielowarstwowości genetycznej średniowiecznych tekstów. Nie można wszak wykluczyć, że część formularza skompilował rzeczywiście Mikołaj z Bolesławia¹⁶¹, a następnie ktoś inny przepisał i uzupełnił jego pracę, np. włączając do kodeksu wokabularz. Pewne wydaje się to, że kodeks powstał w środowisku małopolskim, w kręgach zbliżonych do kancelarii królewskiej oraz uniwersytetu, a na którymś etapie znalazł się w rękach osoby, która zawiozła go na dwór biskupi Aleksandra w Trydencie. Mimo braku dedykacji niewykluczone jest również, że kodeks rzeczywiście przygotowano z okazji wyjazdu Aleksandra, by służył mu pomocą na nowym stanowisku, choć trudno stwierdzić, czy był wykorzystywany¹⁶².

2.2. Wokabularz trydencki

Słownik łacińsko-polski (nr 260 według numeracji w edycji kodeksu trydenckiego), zapisany w dwóch kolumnach na k. 71v–74r¹⁶³ kodeksu, był wydawany trzykrotnie, co stanowi ewenement na tle sporadycznych i fragmentarycznych edycji innych polskich zabytków leksykograficznych. Jako pierwszy ogłosił go E. Winkler¹⁶⁴, który wydał również fotokopie słownika¹⁶⁵, następnie A. Steffen¹⁶⁶, po raz trzeci zaś

¹⁵³ Tamże, s. 135–137.

¹⁵⁴ Tamże, s. 137 n.

¹⁵⁵ Tamże, s. 139.

¹⁵⁶ J.W. Woś, *Aleksander Mazowiecki*, s. 24.

¹⁵⁷ C. Lanckorońska, W. Meysztowicz, *Adnotationes curatorum editionis*, s. XI; I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie*, s. 92; A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 153.

¹⁵⁸ K. Ożóg, *Uczni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagielly (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 156.

¹⁵⁹ Nr 9, 16, 31, 37, 45, 59, 62, 74.

¹⁶⁰ A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 146.

¹⁶¹ Warto zauważyć, że jego nazwisko nie pojawia się już po 74. (z 281) zapisie w kodeksie.

¹⁶² A. Larczyńska, *Prawdziwe czy zmyślane?*, s. 152 n.

¹⁶³ Karty te należą do serii trzech składek (czwartej, piątej i szóstej), na których widnieją znaki wodne datowane na 1409 r.; E. Winkler, *Praefatio*, s. VI.

¹⁶⁴ *Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 96–111.

¹⁶⁵ „*Liber disparata antiqua continens*”, tab. VI–XVII. Wydania A. Steffena i S. Urbańczyka powstały na podstawie tych właśnie fotokopii.

¹⁶⁶ *Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 221–243.

– z uwagi na niewielką dostępność poprzednich edycji oraz zawarte w nich błędy – S. Urbańczyk¹⁶⁷. Mimo polemiki z tym ostatnim podjętej przez A. Steffena¹⁶⁸, wydanie S. Urbańczyka – z późniejszymi poprawkami¹⁶⁹ – jest traktowane w literaturze jako definitywne i na nim też opiera się niniejszy artykuł. Z niego również pochodzi zwyczajowa nazwa zabytku – wokabularz trydencki.

Wokabularz zawiera 504 hasła¹⁷⁰, z których 64 są całkowicie łacińskie, bez polskich odpowiedników. Ma formę glosariusza, w którym wyjściowe są zawsze wyrazy łacińskie; wyrazy polskie służą jako objaśnienia, czasem wkomponowane wprost we frazy łacińskie, np. *231. garitus sceboth avium*¹⁷¹ albo *18. gelima wal trawi uel feni*. Mimo pewnych odchyleń mikrostrukturę wokabularza można zatem zdefiniować jako „wyraz(y) łaciński(e) – polski(e) odpowiednik(i)”. Jego makrostruktura jest natomiast bardziej skomplikowana, a przed jej zbadaniem konieczne jest przyjrzenie się materiałowi zawartemu w wokabularzu oraz jego możliwym źródłom.

2.2.1. Stan badań

Wszyscy trzej wydawcy analizowali pokrótce strukturę wokabularza oraz – przede wszystkim – zawarte w nim słownictwo i stosowaną pisownię, traktując zabytek w pierwszej kolejności jako źródło do poznania języka staropolskiego. Stawiali również hipotezy co do autorstwa, źródeł i okoliczności powstania wokabularza, czyniąc przy tym wiele interesujących, choć często pozbawionych systematyczności spostrzeżeń.

Poza analizami, które towarzyszyły wyżej wymienionym wydaniom, oraz nielicznymi artykułami filologicznymi¹⁷² informacje o wokabularzu w literaturze przedmiotu ograniczają się z reguły do skrótowych, ogólnikowych wzmianek, opartych – jak się wydaje – przede wszystkim na omówieniu S. Urbańczyka. Czasem oprócz przyjętej daty powstania (1424 r.) oraz liczby wyrazów (500–600, zależnie od sposobu liczenia) pojawia się informacja o rodzaju słownictwa, jakie zawiera wokabularz (prawo i administracja, wojskowość i choroby¹⁷³; prawo, życie społeczne, przyroda, kultura materialna¹⁷⁴; prawo, wojskowość, administracja itp.¹⁷⁵, życie publiczne i codzienne¹⁷⁶). Zdarza się, że wokabularz określany jest wręcz jako słownik prawniczy¹⁷⁷.

¹⁶⁷ Wokabularz trydencki, s. 15–29.

¹⁶⁸ Słowniczek trydencki, wyd. A. Steffen, wyd. 2 popr., Prace Językowe, t. 1, Londyn 1963.

¹⁶⁹ S. Urbańczyk, *Pokłosie Wokabularza trydenckiego*, „Język Polski”, 42, 1962, nr 5, s. 385 n.; tenże, *O poprawne odczytanie Wokabularza trydenckiego*, „Język Polski”, 44, 1964, nr 5, s. 299–310.

¹⁷⁰ Jako hasło przyjmuje się tu ciąg wyrazów łacińskich i polskich odnoszących się do tego samego denotatu. Według numeracji S. Urbańczyka hasel powinno być 510, rozbijał on jednak niekiedy jedno hasło, jeśli pojawiało się w nim więcej odpowiedników polskich (np. *193. densetum goste uel 194. alio nomine ganscze, 310. Witta zawoy uel 311. podwika in muliere*, ale też *242. prece wosni uel podw<ojs>ki*), natomiast wiele synonimów łacińskich włączał przeważnie do jednego hasła (np. *148. Mansus laneus lan, 360. Manes penates vbosze*, ale też *361. tartarus 362. Auernus 363. baratrum*, wszystkie trzy objaśnione łącznie jako *infernus*). Mimo tych niekonsekwencji, aby umożliwić bezpośrednie odniesienie do edycji źródła, w niniejszej pracy stosowana jest numeracja S. Urbańczyka, jednak przy obliczaniu liczby hasel w celach statystycznych stosowane jest kryterium jednego denotatu, tj. np. hasła 361–363 są traktowane jako jedno.

¹⁷¹ W artykule uproszczono transliterację S. Urbańczyka, rezygnując z oznaczania skrótów, korekt i przekreśleń. Zachowano jedynie oznaczenie liter dodanych przez wydawcę (nawias trójkątny).

¹⁷² A. Steffen, *Biga Słowniczka trydenckiego*, „Język Polski”, 45, 1965, nr 4, s. 239–241; A. Bańkowski, *Wyrazy trudne w Wokabularzu trydenckim*, „Prace Filologiczne”, 36, 1991, s. 245–253. Słownictwo z wokabularza jest wykorzystywane w artykułach nt. leksyki średniowiecznej; np. K. Bracha, *Uboże w świecie zmarłych*, w: *Dynamika przemian społecznych i religijnych w średniowieczu*, red. T. Grabarczyk, T. Nowak, Warszawa 2011, s. 49–70.

¹⁷³ S. Urbańczyk, *Słowniki*, s. 9.

¹⁷⁴ T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 331.

¹⁷⁵ P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, s. 126.

¹⁷⁶ T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza*, s. 884.

¹⁷⁷ I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie*, s. 91; M. Leńczuk, *Zapisy polskie*, s. 110.

2.2.2. Materiał leksykograficzny

Zamieszczona poniżej tabela A prezentuje podział słownictwa zawartego w wokabularzu trydenckim na dziedziny tematyczne. Jest on częściowo inspirowany strukturą semantyczną zastosowaną w *Słowniku pojęciowym języka staropolskiego*, został jednak dostosowany do materiału zawartego w wokabularzu trydenckim. Dziedziny zostały nakreślone w taki sposób, by pomieściły ten materiał w sposób jak najpełniejszy. Jednocześnie zrezygnowano z uszczegóławiania niektórych dziedzin, aby zapobiec ich nadmiernemu rozdrobnieniu, które utrudniłoby wyciągnięcie ogólnych wniosków o treści słownika. Sześć haseł, które albo mają niepewne znaczenie, albo też wymagałyby utworzenia dziedziny obejmującej tylko jeden przykład, włączono do kategorii „inne”. Czasami, ze względu na wieloznaczność wyrazów, niepewne odczytania, możliwe błędy kopisty oraz bardzo ograniczony kontekst, ustalenie dokładnego denotatu hasła było utrudnione nawet przy pomocy *Słownika staropolskiego*¹⁷⁸ i słowników łaciny średniowiecznej; w kilku przypadkach pomocne okazały się inne średniowieczne słowniki.

Ogromna większość haseł poświęcona jest rzeczownikom, i to rzeczownikom konkretnym i pospolicym; tylko cztery hasła (296–297. *presepe prenestesunt propria nomina ciuitatem*, 364. *Cyclas est [...] proprium nomen insule in mari*, 397. *ulixes proprium nomen*) dotyczą nazw własnych. Haseł czasownikowych jest zaledwie 18, tyle samo co przymiotnikowych. Występuje również jedno hasło przysłówkowe (246. *licitum phas – podobno*).

Tabela A. Liczebność dziedzin tematycznych w wokabularzu trydenckim¹⁷⁹

Dziedzina tematyczna	Liczba haseł	Numery haseł (według numeracji S. Urbańczyka)
I. Przyroda nieożywiona i zjawiska naturalne	31	
I.1. Niebo i zjawiska atmosferyczne	7	74, 92, 209, 257, 340, 353, 355
I.2. Kierunki geograficzne	2	232, 233
I.3. Ziemia i woda	16	27, 56, 57, 80, 145, 161, 162, 265, 334, 335, 365, 366, 416, 423, 426, 466
I.4. Inne zjawiska naturalne	6	65, 126, 158(?), 159, 338, 339
II. Rośliny	36	
II.1. Części roślin	10	55, 104, 105, 107, 184, 205, 269, 384, 413, 442
II.2. Zgrupowania roślinności i inne terminy ogólne	6	58, 59–60, 193–194, 195, 445, 446
II.3. Rośliny uprawne	14	69, 70, 104, 105, 107, 184, 205, 248, 269, 287, 288, 289, 408, 462
II.4. Rośliny dzikie rodzime i grzyby	9	155, 160, 187, 189, 293, 301, 317, 393, 436
II.5. Rośliny egzotyczne	3	383, 384, 392
III. Zwierzęta	65	
III.1. Części ciała zwierząt	4	103, 273, 368, 375

¹⁷⁸ Por. D. Masłej, *Słownik a tekst. Problem znaczenia odpowiedników leksykalnych w staropolskich przekładach Psalmu 50*, w: *Jak badać teksty staropolskie*, s. 103: „Gdy jednak zaczyna się pracę na tekście, niejednokrotnie trzeba zmierzyć się z problemem nieadekwatności definicji z Sstp., wyznaczanych na podstawie całego zachowanego materiału średniowiecznej polszczyzny, często także na podstawie źródeł łacińskich, do znaczeń wyznaczanych kontekstowo w pracy na jednym tekście”; M. Leńczuk, *Polskie glosy*, s. 97: „Większość analiz semantycznych opiera się na ustaleniach współcześnie redagowanych słowników historycznych i etymologicznych, których twórcy nie zawsze byli w stanie uchwycić intencje pisarzy żyjących w określonych realiach XV wieku”.

¹⁷⁹ Za jedno hasło przyjmuje się ciąg wyrazów odnoszących się do jednego denotatu. Hasła, które występują w wokabularzu kilkakrotnie, są liczone za każdym razem. Hasła przyporządkowane do kilku podkategorii są liczone tylko raz, w ramach jednej kategorii nadrzędnej. Znakiem zapytania oznaczono hasła o niepewnym znaczeniu. Hasła zapisane z łącznikiem liczone są jako jedno. Gwiazdką oznaczono hasła, które oznaczone są jako jedno w wydaniu S. Urbańczyka, obejmują jednak dwa denotaty i w związku z tym tutaj liczone są podwójnie.

Dziedzina tematyczna	Liczba hasel	Numery hasel (według numeracji S. Urbańczyka)
III.2. Legowiska i domy zwierząt	3	301, 321, 400
III.3. Zwierzęta udomowione (oprócz koni)	6	37, 42, 93, 94, 102, 164
III.4. Hodowla zwierząt (oprócz koni)	6	82, 321, 349, 350, 351, 409
III.5. Konie	5	39, 40, 41, 44, 47
III.6. Hodowla koni	4	2, 81, 199, 506
III.7. Rząd koński	10	38, 63, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 320
III.8. Zwierzęta dzikie	23	
<i>III.8.1. Zwierzęta czworonożne</i>	5	68, 87, 299, 300, 303
<i>III.8.2. Ptaki</i>	8	131, 163, 165, 188, 231, 315, 398, 429
<i>III.8.3. Inne</i>	10	13, 166, 207, 251, 358(?), 359(?), 391, 430, 469, 470
III.9. Zwierzęta fantastyczne	2	252, 394
III.10. Polowanie i chwytanie	3	117, 123, 124
IV. Ciało ludzkie	41	
IV.1. Części ciała ludzkiego (zob. też. III.1)	34	3, 15, 16, 25, 28*, 29, 33, 96, 97, 120, 139, 206, 274, 275, 276, 277(?), 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 291, 312, 348, 352, 367, 370, 376, 435, 456
IV.2. Choroby, zranienia i medycyna	7	14, 130, 204, 219, 226, 415, 471
V. Czynności	18	43, 140, 156, 157, 203, 238, 261, 262, 263, 292, 374, 380, 382, 421, 422, 424, 465
VI. Cechy i i właściwości fizyczne	18	4, 167, 168, 196, 197(?), 200, 208, 247, 326, 327, 369, 371–372, 373, 379, 448, 449, 453, 454
VII. Związki międzyludzkie	29	
VII.1. Życie w rodzinie	27	
<i>VII.1.1. Relacje pokrewieństwa i powinowactwa</i>	10	108, 109, 190, 250, 485, 486, 487, 488, 489, 490
<i>VII.1.2. Inne terminy związane z rodziną</i>	17	5, 6, 66, 67, 79, 133, 135, 136, 140, 236, 237, 317–318, 411, 413, 467, 481, 483
VII.2. Inne związki międzyludzkie	2	402, 403
VIII. Życie codzienne i kultura materialna	102	
VIII.1. Narzędzia i przyrządy	20	2, 123, 124, 125, 137, 138, 202, 229, 286, 304(?) ¹⁸⁰ , 319, 344, 443, 463, 493, 494, 503, 506, 507
VIII.2. Dom i budownictwo	14	1, 75, 76, 77, 122, 234, 268, 308, 324, 491, 492, 495, 497, 500
VIII.3. Meble i wyposażenie	13	48, 294, 295, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 417, 418, 419, 420
VIII.4. Naczynia i pojemniki	15	34, 35, 37, 111, 112, 134, 306, 307(?), 318, 356, 431, 501, 502, 504, 505, 508
VIII.5. Ogrzewanie i oświetlenie	9	290, 337, 425, 493, 494, 495, 496, 500, 503
VIII.6. Jedzenie	17	69, 70, 132, 224, 288, 289, 292, 293, 300, 317, 345, 349, 399, 408, 437, 474, 508
VIII.7. Ubrania	20	53, 142, 143, 186, 192, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 310–311, 313–314, 384, 382, 385, 386, 434, 447, 460
IX. Uczucia	7	220, 221, 261, 410, 421, 455, 459
X. Cechy charakteru i sposób postępowania	10	198, 201, 225, 254, 255, 404, 405, 438, 450, 451

¹⁸⁰ *Strumen krantan* – brak pewności co do znaczenia hasła; S. Urbańczyk proponował „część warsztatu tkackiego”; A. Bańkowski poprawiał na „stramen – kętnar” i rozumiał jako „podkład” (np. pod beczkę), jednak według *Słownika polszczyzny XVI wieku* „kętnar” ma postać grubej drewnianej belki, natomiast łac. „stramen” to „podściółka ze słomy”.

Dziedzina tematyczna	Liczba hasel	Numery hasel (według numeracji S. Urbańczyka)
XI. Śmierć i zniszczenie	5	130, 271, 342, 346, 347
XII. Religia	10	1 ¹⁸¹ , 129, 210, 270, 272, 336, 385, 405, 412, 436
XIII. Czary, wróżby i sfera nadprzyrodzona	8	71, 85, 86, 144, 230, 249, 360, 361–363
XIV. Gospodarka	116	
XIV.1. Rolnictwo	68	
<i>XIV.1.1. Uprawa roślin</i>	26	7*, 18, 62, 69, 70, 104, 105, 106, 107, 137, 138, 184, 205, 248, 258, 262, 269, 287, 288, 289, 320, 373, 408, 462, 507
<i>XIV.1.2. Przekształcenia krajobrazu</i>	4	36, 259, 377, 427
<i>XIV.1.3. Hodowla zwierząt (w tym koni)</i>	32	2, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 47, 63, 81, 82, 93, 94, 102, 103, 164, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 199, 320, 321, 351, 368, 409, 506
<i>XIV.1.4. Inne</i>	6	200, 369, 371–372, 373, 447, 472
XIV.2. Wydobycie, rzemiosło, przetwórstwo	16	61, 126, 127, 162, 202, 203, 228, 264, 265, 304(?) ¹⁸² , 305, 316, 461, 472, 498, 499
XIV.3. Handel i obrót pieniężny	8	72, 73, 128, 191, 326, 357, 401, 441
XIV.4. Zawody i zajęcia	24	30, 45, 46, 49, 51, 52, 54, 81, 82, 85, 86, 99, 121, 154, 228, 230, 235, 236, 237, 256, 316, 387, 290, 482
XV. Praca intelektualna, pismo, literatura	6	30, 256, 309, 341 ¹⁸³ , 396, 397
XVI. Rozrywka	7	51, 52, 152, 154, 388, 389, 467
XVII. Transport, lokomocja, podróż	18	26, 38, 48, 64, 98(?) ¹⁸⁴ , 113, 114, 115, 116, 150, 151, 152, 239, 240, 378, 458, 509, 510(?)
XVIII. Życie publiczne	62	
XVIII.1. Nazwy urzędów/godności (z wyłączeniem wojskowych – zob. XIX.1)	19	8, 9, 12, 17, 19, 20, 54, 81, 88, 89, 241, 242, 243, 244, 476, 477, 478, 479, 480
XVIII.2. Insygnia władzy/godności/urzędu	5	385, 386, 417, 418, 419
XVIII.3. Zwroty grzecznościowe	5	24, 245, 255, 402, 405
XVIII.4. Terminy związane z procesem sądowym	17	17, 23, 88, 89, 90, 81, 241, 242, 253, 298, 343, 419, 457, 465, 468, 475, 480
XVIII.5. Opłaty i daniny	6	19, 20, 21, 22, 152, 350
XVIII.6. Miary i obliczenia	10	146, 147, 148, 149, 227, 322, 323, 344, 377, 464
XVIII.7. Świat „poza prawem” i przestępczość	10	31, 32, 49, 50, 66–67, 406, 414, 439, 440, 452
XIX. Walka i uzbrojenie	32	
XIX.1. Stanowiska, godności i funkcje	9	10, 11, 46, 83, 84, 99, 235, 390, 482
XIX.2. Uzbrojenie	19	41, 95, 100, 101, 118–119, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 185, 395, 428, 432, 433, 434
XIX.3. Fortyfikacje	2	266, 267
XIX.4. Walka	2	140, 457
XX. Nazwy własne	4	296, 297, 364, 397
XXI. Inne	6	78, 110, 222, 246, 354(?), 484(?)

¹⁸¹ *Cenofaya chłodnicza* – jeśli przyjąć znaczenie *scenopegia* związane ze Świętem Szałasów.

¹⁸² Zob. przyp. 180.

¹⁸³ *Momentum* [a. *Monimentum*] *precium ab equo* – por. Owidiusz, *Amores*, Elegia X, 27–28: „non equa munus equum, non taurum vacca poposcit, / non aries placitam munere captat ovem”. Komentarz z wydania z 1689 r., *Pub. Ovidii Nasonis Opera*, t. 1, Lugduni 1689, s. 276, brzmi: „Equa non petit pretium ab equo, non vacca a tauro”.

¹⁸⁴ *Vector czolnek* – brak pewności co do znaczenia hasła „vector” to „przewoźnik” lub „pasażer”, „czołnek” według *Słownika staropolskiego* może oznaczać „łódkę” albo „czołenko tkackie”.

Przegląd dziedzin, do których należy słownictwo wokabularza, pozwala stwierdzić, że te wysuwane często na pierwszy plan w literaturze, przede wszystkim prawo i administracja, nie są bynajmniej dominujące. Z pewnością przesadą jest określanie wokabularza jako słowniczka prawniczego. Kategoria „życie publiczne” (XVIII) obejmuje wprawdzie aż 62 hasła, jednak oprócz nazw godności i urzędów administracyjnych oraz terminologii typowo prawniczej zaliczono do niej również zwroty grzecznościowe, miary oraz świat „poza prawem”. Również wspomniana nieraz w literaturze dziedzina wojskowości (XIX), choć stosunkowo obszerna, nie dominuje pod względem liczebności wśród innych kategorii; uwagę badaczy zwróciła być może swoją względną zwartością, jako że hasła z tej dziedziny często występują w wokabularzu obok siebie w zgrupowaniach (10–11, 83–84, 100–101, 118–119, dłuższa seria 176–185, 266–267, 432–434). Ciekawe, że podobnego nacisku nie położono na podobną pod względem liczebności dziedzinę „części ciała ludzkiego” (IV.1), której wyrazy również występują w seriach (15–16; 28–29; większa grupa 273–285, obejmująca głównie części głowy i nóg; 367–370, 375–376).

Okazuje się zatem, że „prawo” i „wojskowość” nie są bynajmniej kategoriami reprezentatywnymi dla wokabularza. Wręcz przeciwnie, wyróżniają się spośród reszty zawartości, która należy w dużej części do mniej przemawiającej do wyobraźni dziedziny życia codziennego i kultury materialnej (VIII), obejmując nazwy narzędzi, wyposażenia, naczyń, ubrań, jedzenia, części domu itp. Wyróżnić można wyrazy związane z ogniem i paleniskiem (VIII.5) oraz całą serię haseł odnoszących się do łóżka (328–333). Co ciekawe, wśród ubrań przeważają przedmioty drobne (np. nazwy zaponek, 214–216), często służące głównie ozdobie – np. 142. *pretexta tkanicza* (ozdobny pas np. do bramowania szat), 186. *strophium opasane* lub 213. *Supara powesitki* (ozdoba rękawa). Aż 8 z 20 haseł dotyczących ubrań dotyczy nakryć głowy, często kobiecych: 143. *Aurile patlik*, 192. *Tyara yalmunica*, 211. *reticulum Cepecz*, 310–311. *Witta zawoy uel podwika in muliere*, 313–314. *Redimiculum sloyerz uel Cranecz*, 381. *Sertum venecz* oraz 385. *Infula dicitur corona episcopi* i 386. *dyadema corona regis*. Po tych ostatnich przykładach widać, że strój może być również symbolem godności.

Uwagę zwraca także duża liczba haseł związanych z rolnictwem, krajobrazem wiejskim oraz przyrodą ożywioną i nieożywioną (I–III, XIV.1). W kategorii roślin (II) dużo jest terminów ogólnych, takich jak „kora” (55) czy „gaj” (59–60). Występują jednak również odniesienia do konkretnych gatunków lub typów roślinności, przede wszystkim roślin rosnących dziko, ale też uprawnych (m.in. zbóż, pojawiających się jako kłosa i plewy [104–107], kapusty [70 i 408] oraz winorośli [287–289]) i egzotycznych (reprezentowanych przez wawrzyn [383–394] i bawełnę [392]).

Różnorodna jest także kategoria zwierząt (III), gdzie obok stworzeń fantastycznych (takich jak smok [252] albo *Spinx* [394]) i egzotycznych (*gamaleon* [358] czy jedwabnik [391]) pojawiają się rodzime dzikie (np. cietrzew [163], wydra [303], wąż [251] czy jesiotr [469], a także 420. *buffo solw*) i udomowione (np. kot [94], baran [42], byk [102]). Na szczególną uwagę w tej ostatniej kategorii zasługuje koń (III.5–III.7), który może nosić różne nazwy w zależności od swojej funkcji (jak pociągowy 39. *Veredus wosnik* lub bojowy 41. *hastiber horzs*) i z którym wiąże się obfita terminologia dotycząca uprzęży. Czasem zwierzęta pojawiają się tylko częściowo (np. jako zwisające podgardle [103], wymię [368] albo grzywa [273 i 375]), czasem zaś na pierwszy plan wysuwa się ich siedziba (bartóg [301 i 400] lub gołębnik [321]). Istotną częścią terminologii związanej ze światem zwierząt jest z pewnością ta opisująca działania podejmowane wobec nich przez człowieka: może on na nie polować (przy pomocy siideł [123–124] lub sieci [117]), ale może je również hodować (a wtedy potrzebny jest pasterz [82], pastwisko [84], źłób [409] i zgrzebła [201 i 506]) oraz wykorzystywać do pracy (w tym mieści się wspomniana już terminologia dotycząca uprzęży, która musiała szczególnie zainteresować jednego z użytkowników wokabularza, ponieważ na marginesie serii haseł 169–175 oznaczył ją manikulą).

Przyroda nieożywiona (I) obejmuje przede wszystkim elementy krajobrazu (np. pagórki [27], skały [80 i 426], jeziora [335] i bagna [161 i 334]), a także różnorakie zjawiska naturalne, również atmosferyczne (np. grom [340] czy 355. *Aurora zaza* [tj. zorza]). Do tej dziedziny zalicza się również tajemnicze hasło 466. *frecella gellutrix gruda*, zawierające nieznane skądinąd wyrazy łacińskie; należy jednak chyba rozumieć je jako „zmrożoną grudę ziemi”.

Znacznie skromniej (XIV.2) wypada wydobywanie (metali [127, 162, 264–265] i soli [472]), rzemiosło (reprezentowane przez tkactwo [202–203, 304?–305], zduństwo [228] i bednarstwo [316]) oraz przetwórstwo (w zasadzie ograniczone do produkcji piwa [61, 498–499]). Określenia związanych z handlem i gospodarką pieniężną jest zaledwie garstka (XIV.3). Także kategoria religii (XII) nie imponuje rozmiarami i obejmuje terminy związane z zewnętrznymi elementami kultu (np. kruchta [270], krzyżmo [336] czy palma wielkanocna [436]), jak również całkowicie – wydawałoby się – podstawowe hasło 129. *Eukaristia corpus christi*. Dwa hasła (272 i 412) dotyczą odstępstw od ortodoksji; interesujące jest pierwsze hasło wokabularza *Cenofaya chlodnicza*, które można rozumieć jako odniesienie do żydowskiego Święta Szafasów.

Kategoria związków międzyludzkich, dotycząca przede wszystkim życia w rodzinie (VII), nie należy do najliczniejszych, ale jest dobrze widoczna dzięki zgrupowaniu w serii haseł 481–490. Obok terminów dotyczących *stricte* określenia pokrewieństwa występują też funkcje związane z małżeństwem i narodzinami dzieci (jak dziewosłab [79 i 483] czy mamka [236]), a także nazwy oznaczające ród (133, 217–218, 411, 413).

Słownik zawiera ponadto wyrazy m.in. z dziedzin cech i właściwości fizycznych (VI), uczuć (IX), czarów (XIII), rozrywki (XVI) czy lokomocji i transportu, zarówno wodnego, jak i lądowego (XVII). Całościowe spojrzenie na materiał leksykograficzny wokabularza pozwala wysnuć dwa wnioski. Po pierwsze, jest to z całą pewnością słownik wielodziedzinowy, o bardzo różnorodnej zawartości, w której trudno wyróżnić jakąś dominantę. Gdyby jednak próbować wskazać obszar, który wydaje się najważniejszy dla twórcy wokabularza, to byłoby to życie codzienne, i to raczej w wydaniu wiejskim i rolniczym. Po drugie, nie jest to słownik terminologiczny: zawarte w nim słownictwo, choć nieraz bardzo szczegółowe, trudno nazwać specjalistycznym czy fachowym, może z wyjątkiem ok. 30 wyrazów związanych ściśle z prawem i administracją.

2.2.3. Źródła i geneza wokabularza

Ponieważ niektóre hasła występują w wokabularzu dwukrotnie, i to w różnej pisowni¹⁸⁵, już E. Winkler uważał, że jego twórca spisywał je z co najmniej dwóch źródeł, pochodzących z różnych okresów¹⁸⁶. Cytując go, S. Urbańczyk pominął kwalifikator „co najmniej”¹⁸⁷, zauważył również, że wokabularz musi być kopią starszego rękopisu, na co wskazują błędy (np. 354. *conticinium prziswi* zamiast „pirwospy”). Kopistą miał być jego zdaniem „jakiś ksiądz, blisko związany z [Aleksandrem – B.K.], z dworem królewskim i z uniwersytetem, może któryś z tych, co się z biskupem wybrali w daleką drogę do Trydentu”¹⁸⁸.

Również A. Steffen stwierdził, że wokabularz jest odpisem (jak zresztą wszystko w kodeksie), i zwrócił uwagę m.in. na niestaranność pisowni oraz błędne przepisanie wyrazu *czotka* (ciotka) jako *kotka* (250). Był przy tym zdania, że cechy pisowni wskazują na to, iż oryginał wokabularza wyszedł w całości spod ręki anonimowego autora w pierwszej połowie XIV w. (a zatem 70–100 lat przed kopią, która przetrwała w kodeksie trydenckim). Ten anonimowy autor miał ułożyć wokabularz samodzielnie, wykazując się pomysłowością, zamiłowaniem do słownictwa i dobrym wykształceniem¹⁸⁹.

Odrzucić należy hipotezę Andrzeja Bańkowskiego, wedle której wokabularz został spisany już we Włoszech, i to przez Włocha, któremu treść podyktował Polak z otoczenia Aleksandra, co miałyby

¹⁸⁵ Hasel powtarzających się zarówno w części łacińskiej, jak i polskiej jest 14. Są to: 2. *Strigillis grzebło* / 506. *strigillis grebło*, 9. *Senascallus marsalek* / 478. *Senascallus marsalek*, 58. *Virgultum zapusta* / 195. *Virgultum zapusta*, 79. *procus dewosłab* / 483. *prochus dzewosłob*, 80. *Saxum scala* / 426. *petra Saxum scala*, 95. *pilum strala* / 185. *pilum strala*, 107. *Spica klos* / 184. *Spica clossz*, 120. *grabla* [sic] *przedzal* / 348. *Glabra przedal*, 136. *Virago masatka* / 481. *Virago mōsrzatka*, 149. *stadium stage* / 322. *Stadium stage*, 219. *Cikatrix sram uel rana* / 415. *Cycatrix sram*, 247. *velox celer rōczy* / 448. *celer rōczy*, 273. *Coma grzywa* / 375. *Coma grziwa*, 301. *Cubile barlog* / 400. *Cubile barlog*.

¹⁸⁶ *Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 99.

¹⁸⁷ *Wokabularz trydencki*, s. 17.

¹⁸⁸ Tamże, s. 16.

¹⁸⁹ *Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 232, 237.

tłumaczyć błędy w pisowni polskiej i osobliwości łaciny¹⁹⁰. Pomijając już karkołomność takiego przedsięwzięcia, przypomnieć trzeba, że niemal cały kodeks spisano jedną ręką, a związek pozostałych zawartych w nim materiałów z Polską jest niezaprzeczalny. Zresztą i w samym wokabularzu występują terminy typowe dla kontekstu polskiego, np. 253. *banitum iudicium gayni sōndz*.

A. Bańkowski dostrzegał również w wokabularzu „liczne dialektyzmy staromazowieckie”¹⁹¹, w czym zgadzał się z S. Urbańczykiem, który także – choć z większą ostrożnością – wysunął tezę, że pisarz pochodził z Polski północnej. Na uzasadnienie tego twierdzenia podał jednak tylko kilka przykładów, a ważniejszym argumentem niż charakterystyka polszczyzny wokabularza wydaje się mazowieckie pochodzenie księcia Aleksandra, jako że „obecność jakiegoś księdza Mazura w otoczeniu potomka książąt płockich byłaby jak najbardziej naturalna”¹⁹². Należy jednak pamiętać, że pisarz wokabularza najprawdopodobniej nie był jego twórcą, lecz kopiował jakiś wcześniejszy tekst (lub teksty, jeśli dopiero on dokonał ich kompilacji), o nieznanym czasie i miejscu powstania. Można powątpiewać, czy pisownia w wokabularzu trydenckim pozwala wnioskować o wymowie pisarza, a w konsekwencji o jego przynależności regionalnej¹⁹³. Gdyby jednak podjąć taką próbę, to cechy poszczególnych dialektów wskazane przez Marię Bargieł¹⁹⁴ pozwalają równie dobrze na identyfikację z dialektem mazowieckim, jak i małopolskim. Przypomnijmy, że reszta kodeksu – listy i dokumenty pochodzące w dużej części z kancelarii królewskiej oraz dwa czeskie kazania – wskazywałyby raczej na Polskę południową.

Wydaje się, że osoba pisarza, tak samo jak twórcy wokabularza, musi pozostać nieuchwytna. Bardziej owocna może okazać się próba ustalenia źródeł zawartego w wokabularzu słownictwa. W pierwszej kolejności należy się zastanowić, czy może ono w części pochodzić z pozostałej części kodeksu. 86 wyrazów łacińskich z wokabularza pojawia się w innych wpisach zawartych w kodeksie, a przeważająca ich część (26) należy do kategorii „życie publiczne”, co nie dziwi, zważywszy na w większości formularzową treść kodeksu. Również wyrazy z innych kategorii występują w kontekstach prawniczych – tak jest np. w przypadku *dampnum* i *periculum*, jak również *sanus*, które pojawia się najczęściej we frazach typu *sanus mente*. Wyrazy *deuotus*, *famosus*, *consors*, *prouidus* i *circumspectus* występują m.in. w zwrotach adresatywnych. Jednocześnie należy zauważyć, że mimo stosunkowo dużej grupy wyrazów dotyczących życia publicznego, ani wszystkie hasła z tej dziedziny, które występują w wokabularzu, nie pojawiają się w reszcie kodeksu (powtarza się około połowa haseł: 10 z 19 nazw urzędów i godności oraz 8 z 17 terminów związanych z procesem sądowym), ani też wszystkie wyrazy z tej dziedziny w kodeksie nie mają swoich objaśnionych odpowiedników w wokabularzu (swoich haseł nie mają np. *subiudicus*, *procurator* czy *burgavius*). Porządek haseł nie odzwierciedla też kolejności, w jakiej wyrazy występują w pozostałej części kodeksu; jedyne wyjątki to grupa 169. *antela popersini*, 170. *postela pochwy*, 175. *selipendia czebency*, jako że wszystkie trzy wyrazy łacińskie pojawiają się we wpisie nr 153, dotyczącym zakupu siodła, oraz być może para 176. *lorica pancer* i 183. *pixis misile puska*, która ma swój odpowiednik we fragmencie wpisu nr 42 „ex parte vestri unam loricam cum casside et pixidibus nobis obtulit pro munere”¹⁹⁵. Warto zauważyć, że wyraz *cassis*, który również występuje w tym fragmencie, w wokabularzu pojawia się w całkiem innym miejscu, tj. w haśle 118. Z tego względu wydaje się mało prawdopodobne, by wokabularz powstał – choćby częściowo – na podstawie formularzowej części kodeksu.

Źródłem mniej wątpliwym jest *Graecismus* Eberharda z Béthune – bardzo popularny, znany również w Polsce¹⁹⁶, wierszowany traktat gramatyczny wykorzystywany w nauczaniu łaciny. Zbieżności między

¹⁹⁰ A. Bańkowski, *Wyrazy trudne*, s. 245.

¹⁹¹ Tamże.

¹⁹² *Wokabularz trydencki*, s. 19.

¹⁹³ Por. M. Trawińska, *Cechy dialektalne wielkopolskich rot sądowych w świetle badań nad rękopisem poznańskiej księgi ziemskiej*, „Prace Filologiczne”, 56, 2009, s. 357: „wielu zagadnień językowych nie można rozpatrywać w oderwaniu od grafii, która jest bardzo skomplikowana i często wręcz uniemożliwia ustalenie relacji litera – głoska”.

¹⁹⁴ M. Bargieł, *Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*, Prace Językoznawcze Komitetu Językoznawstwa PAN, t. 55, Wrocław 1969, s. 154 n.

¹⁹⁵ „*Liber disparata antiqua continens*”, s. 23.

¹⁹⁶ T. Michałowska, *Średniowieczna teoria literatury w Polsce. Rekonesans*, Toruń 2016, s. 50.

wokabularzem trydenckim a rozdziałami IX–XII tego traktatu przedstawiono w tabeli 1 (zob. Aneks). *Graecismus* (nazwany tak od rozdz. VIII, w którym omówione są wyrazy pochodzenia greckiego) nie jest ściśle rzecz biorąc słownikiem. Jego rozdziały poświęcone słownictwu zawierają wprawdzie objaśnienia, czy to przez synonimie, czy to definicję (*expositio*), czy to przez wskazanie etymologii¹⁹⁷, czasem jednak ograniczają się do zestawienia dwóch lub więcej słów paronimicznych (podobnych brzmieniowo)¹⁹⁸ albo pochodzących z jednej dziedziny¹⁹⁹, po to, by zasygnalizować różnicę w znaczeniu. W wokabularzu trydenckim takie zestawienia bywają przytaczane nieraz dosłownie (najjaskrawszy przykład to 28. *In dorso gibus / In pectore giber*²⁰⁰), natomiast w innych przypadkach jego twórca wynotowywał tylko wyraz z traktatu i dopisywał do niego polski odpowiednik.

Konstruowanie wokabularza na bazie *Graecismusa* jest najbardziej widoczne na początku, gdzie najwięcej jest haseł następujących po sobie w kolejności podobnej do tej, w jakiej występują w dziele Eberharda. Zapożyczenia z traktatu przewijają się jednak w zasadzie do samego końca wokabularza, aż do 441. *fenus dux usura*, które to hasło staje się jaśniejsze dzięki frazie *duplex usura* u Eberharda. Innym zapisem zyskującym na przejrzystości jest 394. *Spinix monstrum marinum*, które musi być zniekształconym w toku przepisywania *pistrix*. W tabeli podano 145 miejsc wspólnych, ale w rzeczywistości ich liczba jest zapewne bliższa 100. Niektóre hasła w wokabularzu powtarzają się, a chociaż również w *Graecismusie* zdarzają się powtórki, bardziej prawdopodobne jest, że „dublety” przywędrowały do wokabularza skądinąd. Również w przypadku pojedynczych haseł możliwe jest, że dany wyraz przyszedł do wokabularza z innego źródła. Tam jednak, gdzie sąsiadują ze sobą hasła, które również w *Graecismusie* występują blisko siebie, zapożyczenie nie ulega wątpliwości. Dobrym przykładem są hasła 437 i 438, czyli *Condimentum vrasene* i *sal significat sapientiam 2-modo*, których odpowiednikiem w *Graecismusie* są wersy 17–18 rozdz. XII: „Sal neutri generis condimentum notat oris / Hic sal si dicas id quod sapientia signat”. Analogicznie jest z parą 266–267: *Menia czena* (które nastęczało nie małych trudności wydawcom) i *propugnaculum colowrotni*, co odpowiada wersom 69–70 w rozdz. XI: „Materiam gracilem murorum menia dicas / Ast intersticia sunt propugnacula dicta”.

Jeden z „dubletów” w wokabularzu można uzasadnić właśnie zniekształconym nawiązaniem do *Graecismusa*. Chodzi tu o hasło 184. *Spica clossz*, przerywające ciągnącą się od nr. 176 serię wyrazów związanych z uzbrojeniem i sąsiadujące z 185. *pilum st<r>ala*. Ze względu na ten kontekst A. Bańkowski kwestionował odczytanie S. Urbańczyka i postulował, by przyjąć znaczenie „grot, ostrze strzały”. Twierdził też, że wyraz polski jest słabo czytelny i należałoby widzieć w nim „ostrsz” lub „ostssz”²⁰¹. Z tym ostatnim trudno się zgodzić: w rękopisie wyraźnie zapisano „clossz”, jak to odczytał S. Urbańczyk (podobnie zresztą jak A. Steffen, u którego jest „closs”). Porównanie z *Graecismusem* częściowo potwierdza jednak intuicję A. Bańkowskiego: rozdz. XI zawiera wersety „Dicitur a iactu iaculum; telum quia longum / Missile nomen habet quia mittitur impetuose / Spicla simul pyla generaliter ista vocantur”, które były podstawą dla serii 181–185 w wokabularzu trydenckim, poświęconej właśnie nazwom pocisków. Wskutek błędu kopisty *spicla* (grot strzały) zmieniło się w *spica* i dopiero po tej pomyłce zostało objaśnione po polsku jako „kłos”. Rodzi to pytania o proces tworzenia wokabularza: wydaje się, że najpierw powstała lista wyrazów łacińskich, do której dopisano później polskie odpowiedniki. Przykład *spica clossz* wyklucza możliwość, by twórca wokabularza korzystał z glosowanej kopii *Graecismusa*.

Można również dostrzec pewne podobieństwa między wokabularzem trydenckim a innymi słownikami z tego okresu. S. Urbańczyk wykluczył pokrewieństwo z granariuszami (*Vocabularius Ex quo*), dostrzegł natomiast zbieżności ze słownikiem zapisanym na marginesie dzieła Bertolda z Eisenach w rękopisie

¹⁹⁷ Na przykład *Dicitur unguentum quoniam nos unguimur illo* – rozdz. XI; cyt. w przyp. 197–199 według inkunabułu *Graecismus cum commento* z 1487–1488 r., zdigitalizowanego i dostępnego na stronie <https://archive.org/details/OEXV571_P2> [dostęp: 23.02.2019].

¹⁹⁸ Na przykład *Palma manus; palma est arbor; victoria palma* – rozdz. X.

¹⁹⁹ Na przykład *Virgo pudicitiam notat; etatemque puella / Sed tamen improprie pro virgine dico puellam* – rozdz. X.

²⁰⁰ Już S. Urbańczyk (*Wokabularz trydencki*, s. 17) zwrócił uwagę, że fraza ta pojawia się jako przykład u Charles’a du Fresne du Cange.

²⁰¹ A. Bańkowski, *Wyrazy trudne*, s. 250.

BJ nr 228 oraz z dwoma słownikami późniejszymi, z XVI w., w tym ze słownikiem Bartłomieja z Bydgoszczy²⁰². Zdaniem Hanny Popowskiej-Taborskiej 250 wyrazów polskich zawartych w wokabularzu trydenckim występuje również w tym ostatnim²⁰³. Trudno jednak mówić o wpływach bezpośrednich, bardziej prawdopodobne jest korzystanie przez twórców słowników ze wspólnych źródeł²⁰⁴.

W charakterze przykładu w pozostałych kolumnach tabeli 1 przedstawiono zbieżności – bardziej lub mniej pewne – z dwoma słownikami polskimi oraz jednym czeskim, które wybrano ze względu na czas powstania (od końca XIV do połowy XV w.), formę (objętość: kilkaset haseł, dominująca mikrostruktura: wyraz[y] łaciński[e] – odpowiednik[i] polski[e]) oraz dostrzeżone zbieżności z zawartością wokabularza trydenckiego²⁰⁵.

Choć S. Urbańczyk negował wpływy czeskie w wokabularzu trydenckim²⁰⁶, wykazuje on podobieństwa z tzw. słowniczkiem świętowickim (*slovniček svatovitský*) z końca XIV w. Znalaziono 84 zbieżności między nimi. Nie jest to wprawdzie wynik imponujący (odpowiada niespełna 17% haseł wokabularza trydenckiego i nieco ponad 13% haseł słowniczka świętowickiego), jednak podobieństwa są znamienne i nieraz rzucają nieco światła na niektóre wyrazy w wokabularzu trydenckim: można potraktować np. 277. *Cerebellum plecz* jako zniekształconą wersję czeskiego 72. *Cerebellum leb*. Bardziej zrozumiałe stają się również hasła 408. *beta odrosly* (por. 267. *betha hlawatyczye*) oraz 304. *strumen krantan* (por. 620. *Stramen Slama*). Interesujące jest zwłaszcza hasło w czeskim słowniku 304. *penus pywnyczna ssygye*, odpowiadające polskiemu 234. *penus piwniczna sziga*. Słownik staropolski notuje przy hasle „piwniczna szyja” tylko jeden przykład, właśnie z wokabularza trydenckiego, możliwe zatem, że jest to bohemizm.

Obydwa słowniki polskie, z którymi porównano wokabularz trydencki, są od niego późniejsze. Pierwszy z nich to słownik na marginesie traktatu Bertolda z Eisenach w rękopisie BJ 228 III z 1437 r. Ma on porządek alfabetyczny, choć ograniczony do pierwszej litery wyrazu hasłowego. Na końcu, po hasle *zeuma zqzel*, następuje jeszcze 41 haseł ułożonych mniej więcej w porządku rzeczowym (można wyróżnić grupy wyrazów z kategorii odzienia, naczyń, uzbrojenia i części domu), przy czym niektóre dublują się z hasłami z części alfabetycznej (*galea helm*, *magale chalupa*). Z ciekawszych zbieżności między tym słownikiem a wokabularzem trydenckim warto wymienić trójkę 178. *collis przigorek* – 182. *callus modzel vel via* – 185. *callis twarda droga*, która odpowiada w wokabularzu trydenckim serii 25. *Callus modzel* – 26. *Callis goscinecz* – 27. *Collis pagorek*. Wspomniany powyżej wyraz *penus* słownik z BJ nr 228 tłumaczy jako *przetpywnicze*. W sumie można doliczyć się 113 podobieństw między nim a wokabularzem trydenckim, czy to w zakresie polskiej i łacińskiej, czy też tylko łacińskiej części hasła.

Drugi z polskich słowników pochodzi z zaginionego rękopisu Lat.I.F.ch.254, który A. Brückner datował na 1455 r. Tu zbieżności jest tylko 77, ale niektóre z nich są interesujące: np. łacińskie *buffo* zostaje objaśnione jako *zolwy* (por. 430. *buffo solw* w wokabularzu trydenckim i, dla kontrastu, 497. *Buffo zaba* w słowniczku świętowickim). Hasło 57. *campaster polnycza* bliskie jest trydenckiemu 447. *Campestre polnycza*, które S. Urbańczyk tłumaczył jako „ubiór roboczy”, powołując się na słownik jezuita Grzegorza Knapskiego. W zaginionym rękopisie wystąpiło również hasło 471. *stripla garleda sucadium*

²⁰² Wokabularz trydencki, s. 19.

²⁰³ H. Popowska-Taborska, Czy Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy jest zwykłą kompilacją wcześniejszych zbiorów leksykalnych, „Język Polski”, 52, 1972, nr 3, s. 178.

²⁰⁴ Wokabularz trydencki, s. 19.

²⁰⁵ Na potrzeby niniejszego artykułu wystarczające było porównanie na podstawie dostępnych edycji źródeł. Słownictwo wokabularza trydenckiego porównano również ze słownikiem *Vocabula rethoricalia* z rkps. BJ 2503, datowanym na 1428 r., polską zawartością w dwóch kopiach *Vocabulariusa Ex quo* wydanych przez A. Brücknera (Lat.XVI.Q.ch.32/33 i Lat.XVI.F.ch.12; rękopisy spłonęły w czasie wojny, wyd. w: A. Brückner, *Z rękopisów petersburskich*) oraz w będącym również kopią *Vocabulariusa Ex quo* „słowniku Piotra z Uścia” (Archiwum Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej, sygn. KP 224 z 1450 r., wyd. wyrazów polskich w: I. Polkowski, *Katalog rękopisów kapitulnych katedry krakowskiej*, Kraków 1884, s. 163–164), jednak nie odnaleziono w nich zbieżności z wokabularzem.

²⁰⁶ Wokabularz trydencki, s. 19. Też tę, oprócz podobieństw z czeskim słownikiem, podważa również m.in. hasło 457. *duellum id est duorum bellum uel wlgariter szadane*, które zidentyfikowano jako bohemizm „siadanie”; zob. *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, <<http://spjs.ijp.pan.pl/haslo/index/14926>> [dostęp: 23.02.2019].

kwaszynyna, mogące stanowić argument za odczytaniem przez S. Urbańczyka hasła 132. *Scriffa quasenina*, które przysporzyło wydawcom niemałych problemów.

Zbieżności z innymi słownikami nigdy nie przekraczają 20% słownictwa wokabularza, a podobieństwa dotyczą przede wszystkim wyrazów łacińskich, rzadziej natomiast ich odpowiedników w językach wernakularnych, które zwykle różnią się w zależności od słownika. Odmierna jest także kolejność haseł. O ile między *Graecismusem* a wokabularzem trydenckim istnieją w tym względzie wyraźne podobieństwa, o tyle w trzech słownikach porządek jest zupełnie inny (w słowniku na marginesie Bertolda w większości alfabetyczny, w zaginionym słowniku wydanym przez A. Brücknera – częściowo alfabetyczny, częściowo rzeczowy, częściowo tekstowy, a w słowniku czeskim bez dokładniejszej analizy trudno określić rodzaj makrostruktury). Warto też zauważyć, że niektóre łacińskie wyrazy hasłowe powtarzają się w trzech lub czterech z pięciu porównywanych źródeł, co wskazuje na istnienie średniowiecznych tradycji leksykograficznych. Niektóre zbieżności mogą być przypadkowe, wiele jednak wynika najprawdopodobniej z korzystania przez twórców słowników ze wspólnych źródeł – czy to gotowych już dzieł leksykograficznych, czy też innych tekstów, np. gramatycznych, takich jak *Graecismus*.

2.2.4. Makrostruktura wokabularza

E. Winkler określał porządek wokabularza jako rzeczowy („per materie”)²⁰⁷, z czym nie zgadzał się A. Steffen, mówiąc o bardzo ograniczonym występowaniu zgrupowań tematycznych i częstym rozproszeniu materiału dziedzinowego na kilka serii zapisanych w różnych miejscach. Zwrócił za to większą uwagę na podążanie autora słownika za skojarzeniami wynikającymi z podobieństwa formy wyrazów i pokrewieństwa słowotwórczego²⁰⁸. A. Bańkowski wyróżnił natomiast zestawy wyrazów paronimicznych, synonimicznych, pokrewnych słowotwórczo i „związanych semantycznie z konkretnym tematem realnym”²⁰⁹. W rzeczywistości podział ten nie jest zupełnie jasny, bardzo często mamy bowiem do czynienia ze współwystępowaniem relacji onomazjologicznych i semazjologicznych. Zgrupowane wyrazy jednocześnie należą do jednej dziedziny tematycznej, są ze sobą powiązane słowotwórczo i mają na tyle odmienne znaczenie, że można uznać je za paronimy: przykładem hasła 69. *olus ger* i 70. *olera odrosly* czy 156. *fugio vcekam* i 157. *fugo gonø* (w tym ostatnim przypadku można mówić jeszcze o antonimii).

W tabeli 2 (zob. Aneks) przedstawiono sposoby uporządkowania haseł w wokabularzu, wyróżniając trzy rodzaje relacji między nimi: onomazjologiczne, czyli tematyczne; paronimiczne, czyli związane z podobieństwem formy wyrazów; etymologiczne, czyli związane z pokrewieństwem słowotwórczym. Wbrew zastrzeżeniom A. Steffena porządek onomazjologiczny wydaje się dominować, choć dłuższych serii haseł przedstawiających w sposób względnie wyczerpujący słownictwo z danej dziedziny jest stosunkowo niewiele. Na tle całego wokabularza wyróżniają się zgrupowania dotyczące koni (7 haseł, 38–48), uprzęży (7 haseł, 169–175), uzbrojenia (9 haseł²¹⁰, 176–185), części ciała (13 haseł, 273–285) i rodziny (8 haseł, 481–490). Inne zestawy tematyczne są krótsze, a czasem ta sama kategoria semantyczna powraca kilkakrotnie w odrębnych seriach, jak nazwy urzędów i godności (8–9, 242–244, 476–480). Najczęściej występują zestawienia dwóch lub trzech haseł, które albo należą do tej samej dziedziny tematycznej (np. miary: 322. *Stadium stage* i 323. *Juger wrzecen* lub słownictwo związane z transportem wodnym: 150. *Remus woslo* i 151. *Naulum plet*), odnoszą się do zjawisk pokrewnych, lecz wyraźnie skonstrastowanych (np. 5. *pupillus sirota i.e. carens matre* i 6. *Orphanus carens utroque* lub 72. *Moneta signum in grosso* i 73. *Munisma signum in minimo*), są bliskoznaczne (np. 346. *periculum sguba*, 347. *dampnum skoda*) albo też antonimiczne (np. 450. *Sewus crudelis idem sunt* i 451. *blandus lagodni*).

²⁰⁷ *Il più antico dizionario latino-polacco*, s. 98.

²⁰⁸ *Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 234–236.

²⁰⁹ A. Bańkowski, *Wyrazy trudne*, s. 246.

²¹⁰ Gdyby nie pomyłka kopisty w wyrazie „spicla”, w wyniku której powstało 184. *Spica – clossz* (zob. wyżej), ciąg ten byłby nieprzerwany i liczyłby 10 haseł.

Kategoria paronimiczna przywodzi na myśl takie rodzaje średniowiecznych dzieł leksykograficznych jak *distinctiones*, czyli słowniki wyszczególniające różne znaczenia wyrazów, oraz *equivoca*, czyli słowniki homonimów i paronimów. Obejmuje 31 zestawień, które częściowo zachodzą na kategorię onomazjologiczną, np. w zestawieniu 137. *falx sirp* – 138. *falcastrum kossa*, do którego dołączono jeszcze 139. *faux celuscz*, należące do zupełnie innej dziedziny (części ciała). Zgrupowania należące do tej kategorii nigdy nie przekraczają trzech haseł. Niektóre odnoszą się do wyrazów wieloznacznych (np. 364. *Cyclas est nobilis pannus uel uestis et eciam est proprium nomen insule in mari*; 395. *Anceps gladius ex utroque scindens* – 396. *anceps dubius sermo*; 368. *Vber vyme* – 369. *Vber plodni*), inne tylko do wyrazów podobnych brzmieniowo, w większym lub mniejszym stopniu (61. *Aridarium osnicza* – 62. *Viridarium zagroda*; 65. *Caries prochno* – 66. *Spurius wileganecz*). Najbardziej zmiennym przykładem wśród tych ostatnich jest zestawienie 128. *Carist<i>a glod drogosc* – 129. *Eukaristia corpus christi*, gdzie można odnieść wrażenie, że zupełnie podstawowe hasło drugie zostało dodane wyłącznie w celu mnemotechnicznego skonstruowania z pierwszym. A. Steffen pisał również o paronimii wyrazów polskich²¹¹, ale jedynym przykładem, i to wątpliwym, jest zestawienie 37. *Alueolus muto scobp* – 42. *Aries scop*. Zważywszy, że w wokabularzu wyrazy hasłowe (wyjściowe) zawsze są łacińskie i łacińskie były najprawdopodobniej również źródła, z których korzystał jego twórca, można wykluczyć udział skojarzeń między wyrazami polskimi w powstawaniu słownika.

Także kategoria etymologiczna częściowo zachodzi na dwie pozostałe. Zawiera 20 zestawień dwuwyrazowych oraz dwa hasła objaśnione wyłącznie przy pomocy metody *derivatio* (110. *fauto est actus ex fauendo*, 404. *Veco<r>s habens ve in corde*). W kilku przypadkach pokrewieństwo słowotwórcze zostało zaznaczone określeniami metajęzykowymi (3–4. *Cruor posoka **Inde** cruentatus krawy*; 299–300. *fera sw<ie>rzo **inde** ferina swerzina*).

Zdarza się, że w obrębie jednej serii wyrazowej pojawiają się relacje należące do różnych kategorii, np. 368. *Vber vyme* – 369. *Vber plodni* – 370. *Mamma apud mulierem* – 371–372. *sterilis lasciuus idem est yalow* – 373. *fertilis plodni*. Ciąg ten łączy dwie serie tematyczne (części ciała u ludzi i zwierząt: 368 i 370, płodność: 369 i 371–373) oraz zestawienie paronimiczne (368 i 369).

Część zestawień (w tabeli 2 zostały one pogrubione) pochodzi z *Graecismusa* Eberharda z Béthune, który również łączył onomazjologię z paronimią i etymologią. W niektórych przypadkach pokrewieństwo z tym traktatem wyjaśnia kolejność, w jakiej hasła pojawiają się w wokabularzu. Dotyczy to np. omówionego powyżej hasła 184. *Spica clossz*, ale też zestawień 103. *Torus est cuctis bouis in gutture* – 104. *palea plewa* oraz 437. *Condimentum vcrasene* – 438. *sal significat sapientiam 2-modo etc*, w których można mówić o „ukrytej” paronimii. W pierwszym przypadku w *Graecismusie* pojawia się wyraz *palearia*, będący synonimem wyrazu *torus*; w drugim, jak już wspomniano, dwuwiersz Eberharda zestawia dwa znaczenia *sal* – jako *condimentum* i jako *sapientia*, z czego twórca wokabularza zachował tylko drugie, pierwsze przekształcając w osobne hasło z polskim objaśnieniem.

Porządek haseł w wokabularzu zgadza się mniej więcej z porządkiem w *Graecismusie*, ale między hasłami przejętymi z tego traktatu pojawia się wiele innych. O ile dość łatwo jest domyślić się powodów, dla których dane wyrazy zostały zgrupowane w kilkuwyrazowe zestawienia, o tyle wyjaśnienie kolejności tych zestawień nastęrcza już większych trudności. Można się zastanawiać, czy jakiś wpływ miały tu inne źródła, z których zaczerpnięto słownictwo, czy też jest to efekt samodzielnej działalności twórcy lub twórców słownika.

Makrostruktura wokabularza trydenckiego jest zatem mieszana, nie do końca usystematyzowana i nie w pełni konsekwentna. Składa się z segmentów, które najczęściej obejmują dwa hasła, zestawione na zasadzie kontrastu lub, przeciwnie, podobieństwa, przy czym zestawienia onomazjologiczne przeważają nad semazjologicznymi (paronimicznymi i derywacyjnymi). Poszczególne segmenty ułożone są przynajmniej częściowo w porządku tekstowym, zgodnym z kolejnością, w jakiej objaśniane wyrazy występują w *Graecismusie*.

²¹¹ *Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 235.

2.2.5. Funkcja wokabularza

Nie wszyscy badacze wokabularza zastanawiali się nad jego funkcją i celem zapisania w kodeksie trydenckim. S. Urbańczyk pominął tę kwestię. A. Bańkowski postawił tezę, wedle której ułożony już w Trydencie wokabularz miał rozwiązać problemy w porozumiewaniu się, jakie napotkał biskup i jego świta w zetknięciu z włoską łaciną, różną od polskiej czy to ze względu na archaiczność trydenckiego dialektu, czy też na wzrastające wpływy humanistów²¹². Z przyczyn wyjaśnionych w punkcie 2.2.3 wydaje się to jednak wątpliwe.

Według A. Steffena za przyczynę powstania słownika (które datował na pierwszą połowę XIV w.) należy uznawać „modę, która wpychała się do nas zza granicy”²¹³, sam wokabularz zaś miał być dla jego rozmówanego w języku twórcy głównie zabawą intelektualną. Do kodeksu trydenckiego został natomiast przepisany po to, by służyć księciu Aleksandrowi jako materiał dydaktyczny do wykładów dla studentów Uniwersytetu Krakowskiego. Wokabularz miałby wręcz okazać się nieocenioną pomocą w objaśnianiu zawartych w kodeksie formuł dokumentów i listów²¹⁴. Wątpliwości co do wiązania kodeksu z postacią Aleksandra przedstawiono już wyżej (zob. 2.1). Nawet gdyby rzeczywiście był on jego właścicielem, to można powątpiewać, by parał się nauczaniem w czasie swojego honorowego raczej rektoratu. Ponadto w punkcie 2.2.2 ustalono, że materiał leksykograficzny w wokabularzu tylko w niewielkim stopniu dotyczy terminologii prawnej i oficjalnej, a choć pokrywa się częściowo z wyrazami występującymi w głównej, *stricte* formularzowej części kodeksu, to związki między nimi są znikome (zob. 2.2.3). Być może wokabularz rzeczywiście zwrócił uwagę kopisty albo jego zleceniodawcy ze względu na obecność wyrazów takich jak *capitaneus* albo *reus*, ale przecież hasła z tej kategorii stanowią tylko niewielką część słownika, a ich rozproszenie utrudniałoby stosowanie go jako pomocy w przypadku problemów ze zrozumieniem bądź przekładem pozostałych części kodeksu.

Jan Władysław Woś zajął stanowisko przeciwne do A. Steffena: sugerował mianowicie, że słownik miał być pomocą dla Aleksandra na nowym stanowisku w Trydencie, tym potrzebniejszą, że znajomość łaciny mazowieckiego księcia zapewne pozostawiała wiele do życzenia²¹⁵. W innym miejscu badacz ten wyraził przypuszczenie podobne do tezy A. Bańkowskiego, jakoby wokabularz był dowodem problemów komunikacyjnych, w jakimi zmagala się polska kolonia w Trydencie²¹⁶.

Próbie określenia rzeczywistej funkcji wokabularza można podjąć po analizie zawartej w punktach 2.2.2.–2.2.4. Przypomnijmy, że materiał leksykograficzny obecny w wokabularzu jest bardzo zróżnicowany, jednak dominuje w nim terminologia związana z życiem codziennym i światem wiejskim oraz słownictwo raczej potoczne niż specjalistyczne. Część haseł pochodzi z *Graecismusa*, czyli traktatu gramatycznego o przeznaczeniu dydaktycznym, choć prawdopodobnie nie zostały przejęte zeń bezpośrednio, na co wskazują błędy (184. *Spica clossz* zamiast *spicla*, 394. *Spinx monstrum marinum* zamiast *Pistrix*, 441. *fenus est dux usura* zamiast *duplex usura*). Łączenie haseł w krótkie zestawienia tematyczne, paronimiczne lub etymologiczne ma niewątpliwe zalety mnemotechniczne. Wszystkie te cechy wskazują na to, że wokabularz powstał w kontekście szkolnym (może w krakowskim środowisku uniwersyteckim). Oderwanie od pierwotnego tekstu traktatu Eberharda z Béthune oraz obecność wielu haseł pochodzących z innych źródeł wyklucza możliwość, by wokabularz był niejako „słownicikiem do *Graecismusa*”. Ograniczona musiała być również jego przydatność w rozwiązywaniu szczegółowych problemów przy lekturze tekstów czy w porozumiewaniu się, a to z uwagi na brak konsekwencji w organizacji treści. Wokabularz miał zapewne pełnić funkcję dydaktyczną jako pomoc do nauczania i uczenia się łaciny, a konkretnie do zapamiętywania słownictwa. Pod tym względem przypomina *Nominalia*, mimo że jego ogólna makrostruktura jest znacznie mniej uporządkowana niż np. *Nominalia* Aelfrica z Canterbury. Możliwe, że wokabularz był – przynajmniej początkowo – osobistą notatką sporządzoną np. przez

²¹² A. Bańkowski, *Wyrazy trudne*, s. 245, 247.

²¹³ *Słowniczek trydencki*, 1960–1961, s. 232.

²¹⁴ Tamże, s. 223.

²¹⁵ J.W. Woś, *Alessandro di Masovia*, s. 16.

²¹⁶ Tenże, *Alessandro di Masovia, vescovo di Trento (1423–1444)*, Trento 2001, s. 10.

studenta do prywatnego użytku, niekoniecznie zaś materiałem dydaktycznym ułożonym przez profesora, choć nie da się również wykluczyć, że był wykorzystywany na różne sposoby.

Rzeczywista przydatność wokabularza musi pozostać w sferze domysłów. Tak jak trudno nieraz stwierdzić, czy formularze były rzeczywiście stosowane w praktyce kancelaryjnej, tak też trudno orzec, kto i jak intensywnie korzystał z wokabularza, ani dlaczego w ogóle zdecydowano o wpisaniu go do kodeksu trydenckiego. Jedynym śladem czyjegoś zainteresowania jest wspomniana już manikula na marginesie k. 72r, wskazująca nie na którekolwiek z haseł prawniczych, lecz na serię dotyczącą uprząży.

3. Podsumowanie

Analiza wokabularza trydenckiego na tle leksykografii średniowiecznej pozwala określić jego charakter, genezę i przeznaczenie, jak również doprecyzować albo skorygować niektóre powielane w literaturze stwierdzenia. Wydaje się, że należy ostrożniej podchodzić do tezy wiążącej ten zabytek z osobą księcia mazowieckiego Aleksandra i dopuścić możliwość, że kodeks należał np. do Jakuba Zaborowskiego lub Stanisława Sobniowskiego. Za całkowicie bezpodstawne trzeba natomiast uznać zaklasyfikowanie wokabularza do słowników prawniczych.

Podkreślenia wymaga fakt, że wokabularz w kodeksie trydenckim jest kopią, należy zatem oddzielić osobę jego pierwotnego twórcy (lub twórców) od pisarza, który ok. 1420 r. zapełnił karty znanego nam rękopisu, oraz od właściciela (lub właścicieli) kodeksu. Nie sposób stwierdzić, czy dopiero pisarz kodeksu dokonał kompilacji dwóch lub więcej źródeł, czy też przepisał w całości jeden istniejący już słownik. Niezależnie od tego, w którym momencie utworzona została całość znana z wokabularza trydenckiego, wydaje się, że jednym z jej źródeł musiało być dzieło łacińskie – albo glosariusz, albo tylko lista wyrazów wypisanych z *Graecismusa* Eberharda z Béthune. Korzenie sięgające tego popularnego traktatu gramatycznego, a także zbieżności z innymi słownikami z tego okresu pozwalają umieścić wokabularz w obrębie ogólnoeuropejskiej tradycji leksykograficznej, opartej tak jak całe średniowieczne piśmiennictwo na cytatach, zapożyczeniach i przekształceniach w kolejnych kopiach nieuchwytnego oryginału.

Jako najstarszy tak obszerny łacińsko-polski zabytek leksykograficzny wokabularz trydencki może sprawiać wrażenie pierwociny gatunku, o nie w pełni jeszcze wykształconych formach i nie zawsze konsekwentnej konstrukcji. Możliwe jest jednak ustalenie celu, jaki najprawdopodobniej przyświecał jego twórcy. Słownictwo dotyczące w większości życia codziennego i świata wiejskiego, w niewielkim zaś tylko stopniu specjalistyczne, a przy tym częściowo zaczerpnięte z dydaktycznego traktatu gramatycznego, wskazuje na przynależność wokabularza do nurtu słowników szkolnych, przeznaczonych dla osób, które dopiero poznają łacinę. Na dydaktyczno-szkolny charakter wokabularza trydenckiego wskazuje również jego mnemotechniczna struktura, w której pobrzmiwają echa *nominaliorum*, *equivocorum* i *distinctionum*. Z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać można, że powstał w środowisku uniwersyteckim, do kodeksu trydenckiego mógł zaś zostać wpisany jako rzecz przynajmniej teoretycznie przydatna dydaktycznie, na równi z wzorami listów i dokumentów, spisem formuł adresatywnych czy schematami dotyczącymi teorii retoryki.

Analiza wokabularza trydenckiego uwydatniła potrzebę dalszych, pogłębionych badań nad polskimi słownikami średniowiecznymi, które pozostają dziedziną słabo opisaną, często zbywaną ogólnikowymi, a czasem nawet nieścisłymi odwołaniami do dawniejszej literatury przedmiotu. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że tak jak polska leksykografia w średniowieczu była opóźniona w stosunku do leksykografii zachodnioeuropejskiej, tak i dzisiaj badania nad nią pozostają w tyle. Konieczne jest przede wszystkim sporządzenie wyczerpującego wykazu zachowanych słowników łacińsko-polskich (i odróżnienie ich od słowników łacińskich z okazjonalnymi glosami polskimi), co pozwoliłoby zorientować się w rozmiarach i zróżnicowaniu całego zjawiska. Niezbędne są również badania nad poszczególnymi słownikami, i to nie tylko nad zawartym w nich słownictwem, do czego często ograniczają się zainteresowania filologów, ale też nad ich mikro- i makrostrukturą, możliwymi do zidentyfikowania źródłami i okolicznościami powstania. Próba takiej całościowej analizy podjęta w niniejszym artykule pozwoliła pełniej scharakteryzować wokabularz trydencki, stanowiąc przyczynek do poznania tendencji intelektualnych i dydaktycznych w Polsce w pierwszej połowie XV w.

Aneks

Tabela 1. Zbieżności wokabularza trydenckiego z *Graecismusem* Eberharda z Béthune oraz trzema wybranymi słownikami z XIV–XV w.

<i>Graecismus</i> ²¹⁷	Słowniczek świętowski ²¹⁸	BJ, rkps 228 ²¹⁹	Rkps Lat.I.F.ch.254 ²²⁰	Wokabularz trydencki ²²¹
10) 62. Purgat equum strigilis; strigilis quoque ferrea cratis [113]				2. Strigillis grzebło
9) 5. Sanguis alit corpus: cruor est a corpore fusus / 6. Extractus venis: cruor est in corpore sanguis [85]		135. cruor possoka	99. cruor poszoka	3. Cruor posoka
9) 7. Pupillus matre caret: orphanus est sine patre [85]				5. pupillus siro ta (i.e. carens matre)
9) 6. Orphanus ac proprie magis est privatus utroque [85]	188. Orphanus syrotek			6. Orphanus carens utroque
9) 9. Rure fugo lepores [85] // 157. Rusticus a rure quoniam rus est sibi cure [94]			304. rus karcz	7. rus pole
9)17. Presentat dapifer epulas [86]			202. dapifer stolnyk	8. dapifer postole
9) 18. Estque senescalus cuius sit sub duce iussus [86]	344. Senascalus Marssalek	736. senascalus marszalek		9. Senascalus marsalek
9) 20. Antequae signarius idem solet esse vocatus [86]				10. Vexilifer an<te>signarius chorosze
9) 19. Primipylus notat in bellis vexilla ferentem [86]				11. primipillus primus sagittarius in bello
9) 21. Ac lictor signans vindictam prevehit ense[m] [86]		519. lictor qui portat gladium regis	369. lictor oprawcza	12. lictor qui portat gladium ante regem
		792. sangwissuga pyawycza		13. Sang<ui>suga pyawycza
	124. papilla bradawycze			15. pupilla nodulus circa mamam
	76. pupilla zrzednycze	675. pupilla powyeczk	334. ? zrenycza	16. pupilla szrenicza oculi
9) 40. Dicitur in causis iudex; in lite sequester [87]		785. sequester roswadzacz		17. sequester qui diuidit litem
9) 81. Dicatur gelima manibus pedibusque ligata [90]				18. gelima wal trawi uel feni

²¹⁷ Pierwsza liczba – z nawiasem okrągłym – oznacza numer rozdziału, druga – z kropką – numer wiersza. Wszystkie cytaty pochodzą ze zdigitalizowanego inkunabułu *Graecismus cum commento* z 1487–1488 r., dostępnego na stronie: <https://archive.org/details/OEXV571_P2> [dostęp: 16.05.2018]. Liczba w nawiasie kwadratowym oznacza numer strony w tym wydaniu.

²¹⁸ Słownik z końca XIV w. zawarty na k. 91r–95v rkps. D 84 z zasobu rękopisów biblioteki kapituły katedry św. Wita w Archiwum Zamku Praskiego; edycja: *Svatovítský rukopis*, wyd. A. Patera, Praha 1886, s. 312–322. Numeracja własna, w edycji hasła są nienumerowane.

²¹⁹ *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1, wyd. W. Wisłocki, Cracoviae 1877–1881, s. 84–89. Numeracja własna, w edycji hasła są nienumerowane.

²²⁰ A. Brückner, *Neue Quellen*, s. 488–496; tenże, *Z rękopisów petersburskich*, s. 17. Numeracja własna, w edycji hasła są nienumerowane. Znak zapytania oznacza, że A. Brückner pominął wyraz łaciński.

²²¹ Numeracja według wydania S. Urbańczyka.

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowski	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
		284. exaccio szosz		21. Exaccio pobor
9) 103. Qui solet accipere sub rege tributa tribunus [91]				19. Tribunus bercza
9) 103. Qui solet accipere sub rege tributa tribunus [91]		798. tributum poradlne i.e. porap	652. tributum poradlnye; 663. tributum porab	22. Tributum berna
9) 91. Assensum dictis consensum dic fore factis [90]				23. Consensus et assensus id est powolene
9) 104. Auctor ab augendo nomen trahit [91]			218. autor szlawyantny	24. Autor slawatni
9) 112. Duricies manuum callus [92] // 12) 35. Callus duricies [137]		182. callus modzel vel via	106. callus modzel	25. Callus modzel
9) 112. callis via stricta [92]; 12) 35. dicatur semita callis [137]		185. callis twarda droga		26. Callis goscinecz
9) 113. Dic collem montem [92]		178. collis przigorek	374. ? pagorzek	27. Collis pagorek
9) 109. In dorso gibbus: in pectore gibber habetur [92]				28. In dorso gibus In pectore giber
9) 111. Gibbus terga premit pectore struma tumet [91]	99. Struma wole			29. struna wol
9) 116. Denotat officium scriptor: scribaque magistrum [92]				30. Scriba dicitur magister
		565. menda blisna	359. ? pyega	33. lentigo menda pega
9) 118. Discus scutella tibi sit [92]			127. discus krzynow	34. Discus crzinow
	617. Capete kopa			35. Capistrum copana
	285. Canale zleb	141. canale rina		36. Canale slob uel rinna
9) 129. Et quia sit mutus poterit bene muto vocari [93]			614. mulsum skopyecz	37. Alueolus muto scobp
9) 178. Est veredus equus vectans redam quasi currum [96]			364. reda szlya	38. Reda sla
9) 178. Est veredus equus vectans redam quasi currum [96]				39. Veredus wosnik
9) 131. Nominis huius equus est equo caput; ratioque / 132. Dicitur a currus antiquo more trahendi / 133. Quod pede tellurem solet ipsem cavare caballus [93]	441. Cabella kobyła		254. caballus szkapa	40. Caballus scapa
9) 127. Est aries dictus quia sit mactatus ad aras / 128. Vel quia grex fortis aries dicatur ab ares [93]	462. Aries skopecz			42. Aries scop
9) 136. Inde gradarius est qui pede mollis eat [93]		388. gradarius drabarz	255. gradarius drabarz	44. Gradarius drabarzy
9) 122. Libertate carens colibertus dicitur esse [93]				45. Colibertus nevolni
	439. Ambulator mymochodnyk	68. ambulator mymochodnyk	256. ambulator yvnochothnyk / 682. ambulator yvnochoznyk	47. Ambulator polefredus junochodnik

<i>Graecismus</i>	Słownikzek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
			73. ? kolepka	48. Cunabulus Calebka
9) 152. meretricum sit tibi leno [94] // 12) 22. Fornix lenonis locus est pariter meretricis [136]		525. leno porobnik		49. leno porobni
9) 153. Intentusque gule parasitus dicitur esse [94]		683. parasitus passyrzit		50. parasitus pasiszit
			222. hystrio spylman	51. histrio spilman
		681. prestigiator kuglerz		52. prestigiator cuglarz
9) 169. Pars prior est cortex liber altera tertia suber [95]				55. Cortex scora
9) 170. Equivoce vinumque latex et limpha vocatur / 171. Et idcirco latex vinum quoniam latet uva / 172. Limpha latex ideo quoniam terre latet imo [95] // 12) 159. Dicitur inde latex quoniam lateat [153]				56. latex, aqua currens sub terra
9) 170. Equivoce vinumque latex et limpha vocatur / 171. Et idcirco latex vinum quoniam latet uva / 172. Limpha latex ideo quoniam terre latet imo [95] // 10) 258. Fontis limpha [126]				57. limpha, aqua fontanea
9) 177. Virgulti custos homo dicitur esse viredux [96]			678.virgultum przath	58. Virgultum zapusta
12) 122. sit lucus a luceo quod sit opacus / 123. Sicque per antifrasm dices a luceo lucum [143]	536. lucus luh		300. lucus gąszcz	59. lucus gay
	287. Aridarium polyczye			61. Aridarium osnicza
	47. viridarium trawnyk			62. Viridarium zagroda
			89. ? chomatho	63. Colependium chomato
		550. longale oge		64. longale onicze
		168. caries prochno	67. ? prochno	65. Caries prochno
	213. Spurius zenynycz			66. Spurius wileganecz
9) 202. Capreolus vero siluestris dicitur esse [97]				68. Capreolus sarn
	264. Olus zele			69. olus ger
12) 34. Dic caules olera [137]				70. olera - odrosly
9) 216. Dicas textoris radium. Radium quoque solis / 217 Atque rote radius tibi sit non inuenio plus [99]	600. radius stpiczye	712. radius promyen		74. Radius plomen
9) 231. Est testudo balistaque semicirculus est as [101]	494. Testudo hlemyzd	796. testudo slep, sklep		76. Testudo slep

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowski	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
		668. pauimentum podloga		77. pauimentum podloga
	238. procus dyewosnub	662. procus frigerz	192. procus dzewoslab	79. procus dewoslab
		787. subagazo potkonye	205. subagaso pothkonye	81. Subagazo podkone
9) 258. ovium sit opilio pastor [102]		625. opilio ofczarz sc. gregarius, est nomen generale ad illa omnia		82. opilio pastor ovium
9) 272. Ast ecatontarcha seu vis centurio centum / 273. possidet;				83. Centurio qui possidet centum
9) 273. ac mille dux chiliarcha tenet [103]				84. Ciliarcha qui possidet mille
9) 278. Incantatores serpentum dicimus esse [103]				85. Incatator czarounik
9) 280. Bos est camporum; bubalus est nemorum [104]	459. Bubalus zubr			87. bubalus thur
		145. causidicus rzecznik	690. causidicus przecznik	88. Causidicus prawedlnik
		650. prelocutor rzecznik	691. prolocutor rzecznik	89. prelocutor rzecznik
9) 104/105. ast ab agendo actor [91]				91. Actor powod
9) 299. Aera dic nostrum sed dicas ethera sursum [105]				92. Ether est celum
9) 318. Dicatur catulus minimus canis a cane dictus / 319/ a cato dictus catus erit minimus [106]	473. Catulus stenye			93. Catulus scenø
	481. Murilegus koczur			94. Murilegus coth
	29. pilum gystba			95. pilum strala
	155. Talus czlanek	808. talus gloszn	355. talus gloszn	96. talus costka
9) 322. Lanas et telas pecten parat atque capillos / 323. Pubes et piscis litque chorea tibi [107]				97. pubes inferior barba
	594. vector wozatay			98. Vector czolnek
10) 20. De tenui factam corio galeam voco mitram [110] // 12) 110. Hec cassis galeam dicas [143]		392. galea helm / 873. galea helm		100. galea helm
9) 332. Esse thoros dicas tauri palearia [107]			244. ? byk	102. taurus bik uel celeczech
9) 332. Esse thoros dicas tauri palearia [107]				103. Torus est cuctis bouis in gutture
	254. palea pleua			104. palea plewa
12) 79. Ex usu portus acus et lacus et tribus inde / 80. Ante bus u teneant arc art part ex ratione [147]				105. Acus oscz

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
9) 332. Esse thoros dicas tauri palearia [107]				106. palearia plewna
		752. spica powrzoslo		107. Spica klos
9) 334. Est avus et proavus; abavus; atavus; tritavusque [107]	202. Avus dyed			108. Awus daczd
9) 334. Est avus et proavus; abavus; atavus; tritavusque [107]	203. Abavus pradyed			109. Atauus pradad
9) 336. A faveo fautor [108]				110. fauto est actus ex fauendo
		187. crater rost		111. Crater magnus ciphus
10) 12. Anchora lintea velaque carbasa sive cherucus / 13. Contus seu remus amplustreque transtra rudentes [109]		79. amplustre paczmi	15. amplustra paczyna lodna	114. Amplustra paczina
10) 12. Anchora lintea velaque carbasa sive cherucus / 13. Contus seu remus amplustreque transtra rudentes [109]				115. anchora eciam
10) 12. Anchora lintea velaque carbasa sive cherucus / 13. Contus seu remus amplustreque transtra rudentes [109]				116. Carbasus lodza
10) 21. De puro calibe cassida dic proprie [110] // 12) 110. Hec cassis galeam dicas [143]				118–119. Cassis clobucek uel alio nomine helm
10) 58. Muscipule murum sunt [113]				123. muscipula sameka?
10) 58. decipuleque luporum [113]		270. decipula stąpa luporum		124. decipula stąpicza
10) 62. Purgat equum strigilis; strigilis quoque ferrea cratis [113]				125. Strigillis rost
10) 99. Dic auri spumam; scoriam dicas fore ferri [115]		750. scorea zuzelicza	640. scoria zuzelicza	127. scorea zuzelicza
9) 175. Dicitur hinc cignus quia cantus congruus eius / 176. Quodtotus candet ipse vocatur olor [96]				131. Olor dropa
			471. stripla garleda sucadium kwaszenyna	132. Scriffa quasenina
9) 25. Est nati stirps mascla nepos est luxuriosus [86] // 10) 182. Stirps ambit prosapia [122] // 12) 203. Stirps de progenie; stirps radix dicitur esse / 204. Arboribus dabitur hic stirps; animalibus hec stirps [157]	513. Stirps kmen			133. Stirps pokolene
10) 16. Est mater vidua si sit viduata marito [109]	245. vidua wdowa			135. Vidua wdowa
10) 199. Si proprie attendas parva est virguncula virgo / 200. illibata viro virgo est; matrona virago [123]	190. virago musyczye		197. virago mazathka	136. Virago masatka
10) 233. Falx metit aut scindit [125]	294. Falx srp			137. falx sirp

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
	295. Callastrum kosa			138. falcastrum kossa
10) 233. faux quoque mandit [125]			336. ffaux obuscze	139. faux celuszcz
			533 aurile panthlyk	143. Aurile patlik
10) 256. Siren trahit; undit scilla; voratque caribdis [125]			113. ? othchlan	144. Caribdis otclan
12) 93. sed cedens sub frigiditate calori / 94. Est puteus locus intus habens latices gravis haustu [148]				145. puteus szrodlo
		664. passus craczyey	707. passus kraczyey	146. passus cracay
	584. Iuger gytro	554. mansus wloka, lon		147. Juger wreczen
		828. vectigal hurlom		152. Vectigal furlon
10) 269. Tibia tibicen tubicen tuba [126]				153. tuba traba
10) 269. Tibia tibicen tubicen tuba [126]				154. tubicen trabac
10) 273. Abietis ex abies fit; et ex abies abiei [127]	529. Abies gyedl			155. Abies yedl
10) 275. A fugio fuga si veniat tibi sit fugientis [127]				156. fugio vcekam
10) 276. Si fugo sit caput illius solet esse fugantis [127]				157. fugo gonø
10) 281 / 282. Aerugo sepe tempestas dicitur esse aeris [127]		305. eruga rdza		158. Arugo pokmura
10) 286. Dicitur alga maris; sed dicitur alva paludis [127]		70. alga szytowye		160. Alga trescz morska
10) 286. Dicitur alga maris; sed dicitur alva paludis [127] // 12) 91. Stans ex natura palus est [148]	25. palus moczydlo	642. palus moczydlo		161. palus et stagnum bagno
		590. minera ruda		162. Minera ruda
	380. Cornix wrana		271. ? czeczera	163. cornix czeczera
			79. conturnix yarżab	164. Conturnix yarżob
	184. Macer chirawy	557. macies chudosc		167. Macer chudi
		65. attenuatus vsdrączoni		168. attenuatus precharsli
10) 291. Est antela quod est in pectore quadrupedantis [129]	448. Anena prsosyny	73. antela potpyrsznik		169. antela popersiny
10) 292. Dicatur postela quod est a posteriori [129]	449. Postema pochwy			170. postela pochwy
	445. capistrum ohlaw			172. Capistrum oglow

<i>Graecismus</i>	Słownikzek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
	443. Subsella podklad			173. Subsella podclad
		418. habena wodze		174. Abena wodze
12) 265. Est thorax pectus thorax lorica liquorque [159]				176. lorica pancer
12) 265. Est thorax pectus thorax lorica liquorque [159]				177. Torax latti
		644. pectorale blusbrach		178. pectorale blusprach
10) 65. Et tegimen pharetre strigilis esse solet [113]				180. faretra tul
10) 66. Et stantis strigilis currit per stagmina tele [113] // 11) 14. Dicitur a iactu iaculum; telum quia longum [131]		800. telum brzechwa / 872. telum ssyp		181. telum brechwa
	259. furca wydly	354. furka vydli		182. biscuspis furca vidlicza
11) 15. Missile nomen habet quia mittitur impetuose [131]				183. pixis misile puska
11) 16. Spicla simul pyla generaliter ista vocantur [131]				184. Spica clossz
11) 16. Spicla simul pyla generaliter ista vocantur [131]	29. pilum gystba			185. pilum st<r>ala
		760. strofeum opassanye		186. strophium opasane
	394. hirundo wlastowyczye			188. Irundo jastcolicza
	361. Nepos wnuk	604. nepos nyecz	182. nepos nyecz	190. Nepos necz
12) 226. Presulis est mitra; sit nobiliumque thiara [158]				192. Tyara yalmunicza
11) 5. Densatum proprie quod fit densum liquet esse [130]				193.–194. densetum goste uel alio nomine ganszyczne
9) 177. Virgulti custos homo dicitur esse viredus [96]			678. virgultum przath	195. Virgultum zapusta
	440. Equirea swerzepiczye	297. equirea stado koni	143. ? stado kony	199. Equirea stado con
		357. frutex latorosl		205. Frutex latorosl
12) 5. A cubito supra dimensiio dicitur ulna / 6. Quodque premit cubitus dici solet esse lacertus / 7. He partes gemine dicuntur brachia iuncte [135]	143. lacertus ramye		353. lacertus bark	206. lacertus pacha
	496. Lacerta gyesterka		265. lacerta yeszeczycza	207. lacerta yeszcziczka
	10. Fulgur blyskota	385. fulmen gnyef		209. fulmen porun
		860. velum opona		210. Velum in Eclesia

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowski	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
12) 4. Atque perichelides exornant brachia nimphes [135]				212. perichelides szczirki
12) 1. Pectoris est proprie spinter [135]		761. spinter sponka	316. spinter sponka	214. Spinter zaponka
12) 1. pariterque monile [135]		579. monile sponka		215. Monile sponka
		353. fibula stpyen	573. fibula stpyen	216. fibula stpen
10) 182. Stirps ambit prosapia; coniunctique propago [122]				217. Stema propago
12) 203. Stirps de progenie; stirps radix dicitur esse / 204. Arboribus dabitur hic stirps; animalibus hec stirps [157]				218. progenies id est
		159. cicatrix blisna	107. cicatrix paga blyсна	219. Cikatrix sram uel rana
11) 34. Sunt fastidia tedia [132]		338. fastidium myerszączka		220. fastidium tōga
11) 34. Sunt fastidia tedia [132]				221. Tedium tesnoszcz
		337. fastus–tus– tui pycha		222. fastus strop
11) 44. Fercula sunt epule [133] // 11) 71. Fercula sunt epule farie [134]				223. daps ferculum
11) 39. Dicitur unguentum quoniam nos ungimur illo [132]				226. Unguentum Masz
12) 144. Quo latro signatur dic cauterium fore ferrum [145]		157. cauterium zegadlo		229. Cauterium szegadlo
9) 308. Dicatur vates si quicquid vaticinatur / 309. Sitque propheta tibi quisquis divina profatur [106]				230. Vates et propheta prorok
9) 208. A perpendendo garritus alitis augur [98]				231. garitus szceboth avium
11) 54. Dicitur a penu penus quo nutrio signat [133]	304. penus pywnyczna ssygye	697. penus przetpywnicze		234. penus piwniczna sziga
	308. lixa sluha			235. lixa sinkazy
			194. nutrix doyka	236. nutrix mama
			195. obstetrix paporzeza	237. obstitrix baba
		185. callis twarda droga		239. strata callis goscinecz
		620. orbita coleya	319. orbita coleya	240. orbita coleyga
			618. ministerialis rzadnyk	241. Ministerialis sluzebnik
		154. castellanus grododzirsza	201. castellanus stolecznyk	243. Castellanus wogevoda
		378. famosus wyekyey falij	577. famosus slavythny	245. famosus slawotni
10) 234. Fas neutri generis significat licitum [125]				246. licitum phas podobno

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
		151. celer rączy vel citus		247. velox celer rōczy
	636. Canapum syemenecz			248. canappe konope
10) 69. Germana est amita patris; matertera matris [113]	228. Matertera materzyna			250. Matertera kotka
9) 12. Idrus et anguis aque // 15. Idrus eo qui aquas habitat [86]				251. Jdrus polni wosz
9) 12. dracho templi // 16. Ast a tracone tu dicas esse dracones [86]				252. draco smok
		95. Bannitum iudicium		253. banitum iudicium gayni sōndz
		210. circum- spectus rostopnij		255. prouidus circumstepcus opatrni
9) 299. Aera dic nostrum sed dicas ethera sursum [105]	206. Aer powyetrzye			257. Aer poetze
		19. agger grobla		259. agger grobla
10) 21. De puro calibe cassida dic proprie [110]			61. ? stal	264. Callis stal
			63. cuprum moszyacz	265. Cuprus medz
11) 69. Materiam gracilem murorum menia dicas [134]				266. menia czena
11) 70. Ast intersticia sunt propugnacula dicta [134]			629. propugna- culum strelnyca	267. propugnaculum colowrotni
	573. palmes ratorasly			269. palmes latorosl
12) 45. libitum libitine [138]		509. libitina maris i.e. feretris		271. libitima mary
		160. coma grzywa	476. coma stryk grzywa	273. Coma grzywa
			349. ? czema	274. Interciput czemø
	68. Occiput tyl			275. Occiput til
	72. Cerebellum leb			276. Cerebellum plecz
		582. mandibula czelusz	337. mandibula czelusz	278. Ma<n>dibula celusz
	164. Stomachus zeludek / 147. vmbilicus pupek			280. Vmbilicus stomachus idem sunt
12) 258. Continet untrunque seu dicunt tibia crus [158]	152. Crus stehno		347. crus vd	281. Crus vd
12) 257. Sura genus ceptum sed sure est in pede finis [158]	154. Sura lytka		348. sura lysth	282. Szura litky
	148. Clunes bedry			283. Clunis bodra
12) 256. Meta genus femoris sed ducit ab inguine ceptum [158]			345. ? lądzwye	284. femur ladwa
	77. palpebra wyeczczze			285. palpebra poweka

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
	572. vitis wynny korzen			287. Vitis maczicza
	577. Botrus hrozen			288. botrum grono vini
	578. uva yahoda			289. Vva yagoda
		81. aspergus ricz	534. aspergus rzydz	293. Aspergus ridz
	326. presepe gyesly			296. mandrum presepe iasli
	417. luter wydra	546. luter vydra		303. luter widra
	620. Stramen Slama			304. strumen krantan
11) 36. De re iocunda metrice sunt carmina dicta / 37. Dictamen prosa est a metri lege solutum / 38. Carmen certa pedum dimensio sit tibi metrum [132]				309. Carmen pismo
10) 78/80. [Vitta] per duo t scriptum muliebre notat redimiclum [114]				310.–311. Witta zawoy uel podwika in muliere
	66. Tempus tyeme		351. tempus schronya	312. Timpus scrona
10) 78/80. [Vitta] per duo t scriptum muliebre notat redimiclum [114]				313.–314. Redimi- culum sloyerz uel alio nomine Cranecz
			611. mergus norek	315. Mergus norecz
			229. ? bethnarz	316. doleator bednarzy
	584. Iuger gytro			323. Juger wreczen
			659. tugurium yatha	325. Tugerrium yatka
		642. palus moczidlo		334. Stagnum moczidlo.
12) 79. Ex usu portus acus et lacus et tribus inde / 80. Ante bus u teneant arc art part ex ratione [147]	24. Lacus gyezero			335. lacus yesoro
		170. cauma zagef		337. Cauma zagew
	9. Tonitrus hrom			340. Tonitrus grom
12) 38. A tumulo tumulum dic a moneo monumentum [138]				342. Monumentum mogila
	321. Examen Roy			343. examen badane
		641. pabulum pocarm		349. pabulum carma
		201. crepusculum mrok		353. Crepusculum mrok
		158. conticinium pyrzswo spy		354. Conticinium przyswi
		34. aurora rzoza		355. Aurora zaza
	329. Serinium schrzynye			356. serinium szcina

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
10) 39. Auxilium designat opis; sed opes notat gaze [111]				357. gasa skarb
10) 141. Insula sit maris; at si dulcis aque mediamnis / 142. Insula cincta salo; mediamnen circuit amnis [118]				365. Media<m>nis wisep
12) 162. Torrens est quoniam voluitur absque modo [153]		804. torrens struga		366. Torrens prød
	122. vber wymę			368. Vber wymę
		820. vber chudi		369. Vber plodni
	123. Mamma czekczky			370. Mamma apud mulierem
		757. sterilis yalowij		371. sterilis yalowij
		503. lasciuus nyeczisti		372. lasciuus yary
		160. coma grziwa	476. coma stryk grzywa	375. Coma grziwa
		513. limes prog		377. limes medza
	186. Adolescens gynoch			379. Adolescens podrosni
	547. laurus bobek			383–384. laurus est arbor lauribaca bobek
	561. Bombyx bawlna			391. bombex dicitur vermiculus
10) 232. Pisticem monstrum suspicor esse maris [125]				394. Spinx monstrum marinum
			230. ? tluszcza tlum	403. Choors tluszcza
	267. betha hlawatyczye		47. betha zwykla	408. beta odrosly
9) 25. Est nati stirps mascla nepos est luxuriosus [86] // 10) 182. Stirps ambit prosapia [122] // 12) 203. Stirps de progenie; stirps radix dicitur esse / 204. Arboribus dabitur hic stirps; animalibus hec stirps [157]				413. Stirps coszene
		290. exul wygnanyecz	135. exul wypovyedzony	414. exul wipowedzani
		159. cicatrix blisna		415. Cyastrix sram
10) 194. Quo candela latet tibi sit locus ille laterna [122]				425. Candela lumen
	41. petra opoka			426. petra Saxum scala
	403. Nocticorax lelek			429. nocticorax lelek
9) 56. Est bufo vermis; nomen buboque volucris / 57. Bufo pede graditur; bufo per alta volat [88]	497. Buffo zaba		266. buffo zolwy	430. buffo solw

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
		762. scutum tarcza		433. Scutum tarcza
		854. torques potbrodek		434. Torques colnerz
			352. ? pleczy	435. Armus plecze
10) 164. Palma manus; palma est arbor; victoria palma [120] // 12) 12. Palma notat laudem [135]				436. palma bagnød
12) 17. Sal neutri generis condimentum notat oris [136]				437. Condimentum vcrasene
12) 18. Hic sal si dicas id quod sapientia signat [136]				438. sal significat sapientiam 2–modo etc.
9) 229. Fornix est arcus; fornixque domus meretricis [100]; 12) 22. Fornix lenonis locus est pariter meretricis [136]				439. fornix domus meretricis
12) 26. Est usura suos cum quis tradit mihi numos / 27. Spe lucri fenus duplex usura vocatur [136]				441. fenus est dux vsura
		36. arbutum lessne yaplko		445. arbutus chrost
			57. campaster polnycza	447. Campestre polnicza
		151. celer rączy vel citus		448. celer rōczy
		693. profugus sbyeg		452. profugus sbeg
		818. vadum prod		458. Vadum brod
		609. nausea brzitikoscz		459. nauseo tszimsø
	628. pisena hrachowyny			462. pisinum grochovini
		576. modium spåt		464. Modius spød
	13. gelu mraz			466. frecella gellutrix gruda
	239. Architriclinus stari swat		193. architriclinus zyrzec	467. Architriclinus zirza
			280. ? yeszyotr	469. Esox yasotr
	507. Salmo lossos	790. salmo lossos	277. ? loszoszy	470. Salmo lososs
	310. flebotomus pustadlo			471. flebatamus puszczadlo
	589. Colonus ratay	176. colonus ratay		472. Colonus ratay
		655. peremptorius dies uel terminus zawyti rog		475. Terminus concitatus zavestisti rok
			199. comes groff	477. Comes graba

<i>Graecismus</i>	Słowniczek świętowicki	BJ, rkps 228	Rkps Lat.I.F.ch.254	Wokabularz trydencki
	344. Senascalus Marssalek	736. senascalus marszalek		478. Senascallus marsalek
		472. iusticiarius oprawcza		480. Justiciarius oprawcza
10) 199. Si proprie attendas parva est virguncula virgo / 200. illibata viro virgo est; matrona virago [123]			197. virago mazathka	481. Virago mørzatkka
		287. explorator laząka	697. explorator laząka	482. Explorator lasøka
	238. procius dyewosnub	662. procius frigerz	192. procius dzewoslab	483. prochus dzewosløb
12) 210. Ac uxor nati dicitur esse nurus [157]	249. Nurus newyesta	603. nurus yatrew	186. nurus nyewyastka	486. nurus nevasta
9) 48. Levir nam levum se notat esse virum [88] // 12) 91. levir de fratre mariti / 92. dicitur; hic levum quod notat esse virum [141]		545. leuir dzyewyerz	184. ? dzevyerz	487. leuir dzewerz
10) 70. Estque socrus maior; nurus altera; fratria glos est [113] // 12) 90. Ille sororius est cui nupta soror mea; glos est / 91. quem frater duxit [141]		404. glos yątri		488. glos yøtry
			191. noverca mama maczecha	489. vicerta maka
	211. privignus pastorek		187. ? paszyrb	490. privignus pasirb
	281. Tegula przykrywka			492. tegula lata
		809. tractula grzeblo		494. tractura pocask
	290. Caminus komyn			495. caminus comin
			41. brasorium słodownya	498. brasotarium słodowna
			42. ? browar	499. braxatorium brovar
		865. clepsedra nalefka	58. clepsidra lygy	505. clepsedra lyg
10) 62. Purgat equum strigilis; strigilis quoque ferrea cratis [113]				506. strigillis greblo
	614. Tribula czyep			507. tribula czepi
		753. salforium solnycza		508. sal<i>num solnicza
		85. asseda colyepka		509. assega colebka
	606. Biga kary	104. biga gedno kole		510. biga rotum presentat

Tabela 2. Sposoby uporządkowania haseł w wokabularzu trydenckim

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
3. Cruor posoka 4. cruentatus krawy [krwawy]	5. pupillus sirota i.e. carens matre (?) 15. pupilla nodulus circa mamam 16. pupilla szrenicza oculi	3. Cruor posoka 4. cruentatus krawy
5. pupillus sirota i.e. carens²²² matre 6. Orphanus carens utroque	25. Callus modzel 26. Callis goscinecz 27. Collis pagorek	19. Tribunus bercza 22. Tributum berna
8. dapiffer postole 9. Senascallus marsalek 10. Vexilifer an<te>signarius chorøsze 11. primipillus primus sagittarius in bello 12. lictor qui portat gladium ante regem	37. <i>Alueolus muto scopb²²³</i> 42. <i>Aries scop</i>	20. Exactor poborcza 21. Exaccio pobor
13. <i>Sang<ui>suga pyavicza</i> 14. <i>podagra dna</i>	61. Aridarium osnicza 62. Viridarium zagroda	69. olus ger 70. olera odrosly
19. Tribunus bercza 20. Exactor poborcza 21. Exaccio pobor 22. Tributum berna	65. <i>Caries prochno</i> 66. <i>Spurius wileganecz</i>	85. Incantator czarounik 86. Incantatrix czarownicza
28. In dorso gibus In pectore giber 29. struna [struma] wol	68. <i>Capreolus sarn</i> 69. olus ger 70. olera odrosly	104. palea plewa 106. palearia plewna
31. Vispilio chøsa 32. predo sboycza	102. taurus bik uel celecz 103. Torus est cuctis bouis in gutture 104. palea plewa²²⁴	108. Awus daczd 109. Ataus pradad
34. Discus crzinow 35. Capistrum copana 36. Canale sleb uel rinna 37. Alueolus muto scobp	128. Carist<i>a glod drogocz 129. Eukaristia corpus christi	110. fauto est actus ex fauendo
38. Reda sla 39. Veredus wosnik 40. Caballus scapa	132. <i>Scriffa quasenina</i> 133. <i>Stirps pokolene</i>	121. portulanus wrotni 122. porta wrota
41. hastiber horzs 44. Gradarius drabarzy 47. Ambulator polefredus junochodnik 48. Cunabulus Colebka	137. falx sirp 138. falcastrum kossa 139. faux celusz	137. falx sirp 138. falcastrum kossa
42. Aries scop 43. balat wresczy	156. fugio vcekam 157. fugo gonø	153. tuba traba 154. tubicen trabac
49. leno porobni 50. parasitus pasiszit	163. Cornix czeczera 165. Conturnix yarzøb	225. dapsilis chlebodarcza 223. daps ferculum potrava
51. histrio spilman 52. prestigiator cuglarz	169. antela popersini 170. postela pochwy	276. Cerebrum mosgk 277. Cerebellum plecz
56. latex aqua currens sub terra 57. limpha aqua fontanea	188. Irundo jastcolicza 189. Arundo szicze	277. Cerebellum plecz 286. Terebellum svider
	204. <i>Vibex døga</i> 205. <i>Frutex latorosl</i>	290. Rumen gardel 291. rumino zucham
	206. lacertus pacha 207. lacerta yeszcziczca	299. fera sw<ie>rzø inde 300. ferina swerzina
		316. doleator bednarzy 318. doleum kadz
		332. plumale poswa 333. pluma mech

²²² Pogrubieniem oznaczono zestawienia, które pojawiają się w *Graecismis* Eberharda z Béthune.

²²³ Kursywą oznaczono powiązania niepewne.

²²⁴ Hasła te występują w wokabularzu trydenckim w takiej kolejności ze względu na powiązania paronimiczne w *Graecismis* Eberharda z Béthune – zob. tab. 1.

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
58. Virgultum zapusta 59–60. lucus gay nemus idem est	220. fastidium tōga 222. fastus strop	381. Sertum venecz 382. serto pleto
63. Colepndium chomato 64. longale onicze	236. <i>nutrix mama</i> 237. <i>obstrix baba</i>	383. laurus est arbor 384. lauribaca bobek
69. olus ger 70. olera odrosly	257. Aer poetze 258. ager rola 259. agger grobla	404. Veco<r>s habens ve in corde 445. <i>arbutus chrost</i> 446. <i>arbus chertz</i>
72. Moneta signum in grosso 73. Munisma signum in minimo	261. metuo timeo 262. Meto snø	
75. Postis podwoy 76 Testudo sclep 77. pauimentum podloga	307. Tectura przicriwadlo 308. Tectum strzecha	
81. <i>Subagazo podkone</i> 82. <i>opilio pastor ovium</i>	316. doleator bednarzy 318. doleum kadz 319. dolabrum strug	
83. Centurio qui possidet centum 84. Ciliarcha qui possidet mille	341. Momentum precium ab equo 342. Monumentum mogila	
85. Incantator czarounik 86. Incantatrix czarownicza	364. Cyclas est nobilis pannus uel uestis et eciam est proprium nomen insule in mari	
88. Causidicus prawedlnik 89. prelocutor rzecnik 90. Reus soperz 91. Actor powod	368. Vber vyme 369. Vber plodni	
93. Catulus scenø 94. Murilegus coth	377. <i>limes medza</i> 378. <i>Trames lauciza</i>	
95. pilum strala 99. lanista stk 100. galea helm 101. Calebtra clobucek	395. Anceps gladius ex utroque scindens 396. anceps dubius sermo	
102. taurus bik uel celecz 103. Torus est cuctis bouis in gutture	402. <i>Consors socinus</i> 402. <i>Choors thuscza</i>	
104. palea plewa 105. Acus oscz 106. palearia plewna 107. Spica klos	405. Suplex est deuotus 406. Complex socius in malo	
108. Awus daczd 109. Ataus pradad	437. Condimentum vcrasene 438. sal significat sapientiam 2-modo etc²²⁵	
111. Crater magnus ciphus 112. fiala cubecz		
113. liburnius prom 114. Amplustra paczina		

²²⁵ Hasła te występują w wokabularzu trydenckim w takiej kolejności ze względu na powiązania paronimiczne w *Graecismis* Eberharda z Béthune – zob. tab. 1.

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
<p>115. anchora eciam 116. Carbasus lodza 117. Sagina newod 118. Cassis clobucek uel alio nomine helm</p> <p>123. muscipula sameka? 124. decipula stapicza</p> <p>126. fex cuiuscumque licoris 127. scorea zuzelicza</p> <p>135. vidua wdowa 136. Virago masatka</p> <p>137. falx sirp 138. falcastrum kossa</p> <p>142. pretexta tkanicza 143. Aurile patlik</p> <p>144. Caribdis otclan 145. puteus szrodlo</p> <p>146. passus cracay 147. Juger wreczen 148 Mansus laneus lan 149. stadium stage</p> <p>150. Remus woslo 151. Naulum plet</p> <p>153. tuba traba 154. tubicen trabac</p> <p>156. fugio vcekam 157. fugo gonø</p> <p>158. Arugo pokmura? 159. rubigo rcza</p> <p>160. Alga treszcz morska 161. palus et stagnum bagno</p> <p>163. Cornix czeczerza 164. Altile domestica auis 165. Conturnix yarzøb</p> <p>167. Macer chudi 168. attenuatus precharsli</p> <p>169. antela popersini 170. postela pochwy 171. Clamus vadzidla 172. Capistrum oglow 173. Subsella podclad 174. Abena wodze 175. Selipendia czebenczy</p>		

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
<p>176. lorica pancer 177. Torax latti 178. pectorale blusprach 179. Cubitale scorky 180. faretra tul 181. telum brechwa 182. bicuspis furca vidlicza 183. pixis misile puska 184. Spica clossz 185. pilum st<r>ala</p> <p>193–194. densetum gøste uel alio nomine ganszcze 195. Virgultum zapusta</p> <p>202. Colus przøslicza 203. Neo przanda</p> <p>211. reticulum Cepecz 212. perichelides szirki 213. Supara powesitki 214. Spinter zaponka 215. Monile sponka 216. fibula stpen</p> <p>217–218. Stema propago progenies id est pokolene</p> <p>220. fastidium tøga 221. Tedium tesnoscz</p> <p>223. daps ferculum potrava 224. Eska karma 225. dapsilis chlebodarcza</p> <p>232. Oriens wschod 233. Occidens zachod</p> <p>236. nutrix mama 237. obstitrix baba</p> <p>239.strata callis goscinecz 240. orbita coleyga</p> <p>242. preco wosni uel podw<ojs>ki 243. Castellanus wogevoda 244. Capitaneus starosta</p> <p>251. Jdrus polni wøsz 252. draco smok</p> <p>254. Solers rostopni 255. proudus circumspectus opatni</p> <p>264. Callis [chalybs] stal 265. Cuprus medz</p> <p>266. Menia czena 267. propugnaculum colowrotni</p>		

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
<p>273. Coma grrzywa 274. Inteciput czemø 275. Occiput til 276. Cerebrum mosgk 277. Cerebellum plecz 278. Ma<n>dibula Celuscz 279. pugnus pascz 280. Vmbilicus stomachus idem sunt 281. Crus vd 282. Szura litky 283. Clunis bodra 284. femur ladwa 285. palpebra poweka</p> <p>287. Vitis maczicza 288. botrum grono vini 289. Vva yagoda</p> <p>294. gausappe obrusz 295. Mappa racnik</p> <p>296–297 presepe preneste sunt propria nomina ciuitatem</p> <p>299. fera sw<ie>rzø inde 300. ferina swerzina 301. Cubile barlog</p> <p>306. Canistrum weko 307. Tectura przicriwadlo</p> <p>310–311. Witta zawoy uel podwika in muliere 312. Timpus scrona 313–314. Redimiculum sloyerz uel alio nomine Cranecz</p> <p>316. doleator bednarzy 318. doleum kadz</p> <p>322. Stadium stage 323. Juger wrzecen</p> <p>324. zeta pecta 325. Tugerrium yatka</p> <p>326. Maneries barwa 327. Color crasa</p> <p>328. Auriale poduscka 329. Cusinus zagloweck 330. pulwinar wesgłowe 331. pulmatica pezina 332. plumale poswa 333. pluma mech</p> <p>334. Stagnum moczidlo 335. lacus yesoro</p>		

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
338. Exaccio puch 339. Wapor para		
346. periculum sguba 347. dampnum skoda		
349. pabulum carma 350. diarium obrog 351. pascua pastwa		
353. Crepusculum mrok 354. Conticinium prziswi [pirwospy] 355. Aurora zaza		
356. scrinium szcina 357. gasa skarb		
358. gamaleon cecus corvus 359. salamandra auis que ipsum ducit		
360–361. Manes penates vbosze 363–363. tartarus Auernus infernus baratrum		
364. Cyclas est nobilis pannus uel uestis et eciam est proprium nomen insule in mari 365. Media<m>nis wisep 366. Torrens prød		
367. Mamilla cziczek 368. Vber vyme 370. Mamma apud mulierem		
369. Vber plodni 371–372. sterilis lasciuus idem est yalowy 373. fertilis plodni		
375. Coma grziwa 376. Capillus wlosz		
381. Sertum venecz 382. serto pleto		
383. laurus est arbor 384 lauribaca bobek		
385. Infula dicitur corona episcopi 386. dyadema corona regis		
388. Alea varcabnicza 389. Scacina szaschownicza		
391. bombex dicitur vermiculus 392. Arbilanium bawelna		
411. soboles pocolene 413. Stirps coszene		

Porządek onomazjologiczny	Paronimia	Etymologia
418. Solium sedes regis 419. kathedra sedes magistralis 419. tribunal sedes Judicis 420. Sedile stolecz		
432. Clipeus stith/scith 433. Scutum tarcza 434. Torques colnerz		
439. fornix domus meretricis 440. prostibulum est locus meretricum		
445. arbutus chrost 446. arbus cherz		
450. Sewus crudelis idem sunt 451. blandus lagodni		
469. Esox yastor 470 salmo lososs		
476. Marcho margraba 477. Comes graba 478 Senascallus marsalek 479. palatinus woyewoda 480. Justiciarius oprawcza		
481. Virago mōsrzatka 483. prochus dzewoslōb 485. gener zōncz 486. nurus nevasta 487. leuir dzewerz 488. glos yōtry 489. vicerta maka 490. privignus pasirb		
491. Tigurius stzecha 492. tegula lata		
493. vstarius osog 494. tractura pocask 495. caminus comin 496. focus ognisko 500. fumigale cosub		
498. brasotarium slodowna 499. braxatorium brovar		
501. patella panew 502. Caldar choczel 503. cratis rost 504. picarium belenezcz 505. clepsedra lyg		
509. assega colebka 510. biga rotum presentat		

The Vocabulary of Trento as an example of medieval lexicography

Summary: The article presents a multi-aspect analysis of the vocabulary of Trento, the oldest known Polish-Latin dictionary (c. 1424), in the context of the European medieval lexicography. The aim of the paper is to determine the vocabulary's nature and function. Its content and macrostructure are analysed and compared to the entire formulary of Trento (Cathedral Chapter Archives in Trento, MS 114), in which it was written, as well as to *Graecismus* by Eberhard of Béthune, and to the three dictionaries from the same period and with a similar structure. A conclusion could be drawn regarding the vocabulary's sources and origin. On the basis of these findings, it was possible to define it as a multidomain dictionary with a didactic aim, created probably in Kraków's university circles. It may have been initially unrelated to the formulary of Trento. The article questions the claim made in the existing literature, according to which the vocabulary was copied or even created especially for Alexander, the prince of Mazovia and bishop of Trento in 1424–1444.

Nota o autorze: Barbara Kaczyńska, absolwentka lingwistyki stosowanej i historii, tłumaczka literatury popularnonaukowej, doktorantka na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. W swoich badaniach obecnie koncentruje się na recepcji francuskiej baśni literackiej w polskiej literaturze dziecięcej.

Author: Barbara Kaczyńska, MA in applied linguistics and history (specialisation: medieval history), translator of general audience history books, PhD student in the Department of Applied Linguistics at the University of Warsaw. Her research currently focuses on the reception of French literary fairy tale in Polish children's literature.

Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Szturmowa 4
02–678 Warszawa
e-mail: b.kaczynska@uw.edu.pl

Bibliografia

Źródła

- Due testi cechi scoperti da E. Winkler nell'Archivio del Capitolo Trentino*, wyd. B. Meriggi, „Ricerche Slavistiche”, 8, 1960, s. 112–125
- Il più antico dizionario latino-polacco (del 1424)*, wyd. E. Winkler, „Ricerche Slavistiche”, 8, 1960, s. 96–111
- Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1, wyd. W. Wisłocki, Cracoviae 1877–1881
- „*Liber disparata antiqua continens*”. *Alexandro Masoviensi episcopo Tridentino dicatus*, wyd. E. Winkler, Elementa ad fontium editiones, t. 2, Romae 1960
- Słowniczek trydencki*, wyd. A. Steffen, „Teki Historyczne”, 11, 1960–1961, s. 221–243
- Słowniczek trydencki*, wyd. A. Steffen, wyd. 2 popr., Prace Językowe, t. 1, Londyn 1963
- Svatovítský rukopis*, wyd. A. Patera, Praha 1886
- Wokabularz trydencki*, wyd. S. Urbańczyk, „Język Polski”, 42, 1962, nr 1, s. 15–29

Opracowania

- Bańkowski A., *Wyrazy trudne w Wokabularzu trydenckim*, „Prace Filologiczne”, 36, 1991, s. 245–253
- Bargieł M., *Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*, Prace Językoznawcze Komitetu Językoznawstwa PAN, t. 55, Wrocław 1969
- Bąkowski L., *Książę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki*, Przegl. Hist., 16, 1913, nr 1, s. 1–34
- Bąkowski L., *Książę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki (dokończenie)*, Przegl. Hist., 16, 1913, nr 2, s. 129–163
- Belcarzowa E., *Głosy polskie w łacińskich kazaniach średniowiecznych*, cz. 3, Kraków 1997
- Boulanger J.-C., *Les inventeurs de dictionnaires. De l'eduba des scribes mésopotamiens au scriptorium des moines médiévaux*, Ottawa 2003
- Bourgain P., *La fin du moyen âge. Le recul du latin*, w: *Le Latin médiéval*, Turnhout 2005, s. 63–65
- Brückner A., *Neue Quellen zur Geschichte des polnischen Sprache und Literatur*, „Archiv für slavische philologie”, 14, 1892, s. 481–511
- Brückner A., *Z rękopisów petersburskich, cz. 2: Średniowieczne słownictwo polskie*, „Prace Filologiczne”, 5, 1895, s. 4–48

- Buridant C., *Lexicographie et glossographie médiévales. Esquisse de bilan et perspectives de recherche*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 9–46
- Burkhanov I., *Lexicography. A Dictionary of Basic Terminology*, Rzeszów 2010
- Daly L.W., Daly B.A., *Some Techniques in Mediaeval Latin Lexicography*, „Speculum”, 39, 1964, nr 2, s. 229–239
- Domański J., *Leksykografia łacińska a kultura umysłowa średniowiecza* [rec.: *La lexicographie du latin médiéval et ses rapports avec les recherches actuelles sur la civilisation du moyen âge. Colloque international du Centre national de la recherche scientifique, Paris, 18–21 octobre 1978, Paris 1981*], „Przegląd Tomistyczny”, 3, 1987, s. 217–223
- Klimecka G., *Z historii tworzenia języka dokumentu polskiego wieków średnich. Formularz ciechanowski*, Warszawa 1997
- Koczerska M., *Fikcja i rzeczywistość w formularzach polskich*, w: *Literatura i kultura polskiego średniowiecza*, red. P. Buchwald-Pelcowa, J. Pelc, Warszawa 1995, s. 23–38
- Kozłowska-Budkowa Z., *Jakub z Zaborowa*, w: *PSB*, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 368–369
- Larczyńska A., *Prawdziwe czy zmyślane? Źródła epistolarne i dokumentowe w formularzu księcia mazowieckiego Aleksandra. Próba rekonesansu badawczego*, „Studia z Dziejów Średniowiecza”, 18, 2014, s. 141–154
- Leńczuk M., *Polskie glosy w XV-wiecznych łacińskich rękopisach jako problem historycznojęzykowy*, w: *Jak badać teksty staropolskie*, red. T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, O. Stramczewska, Poznań 2015, s. 79–101
- Leńczuk M., *Problemy terminologiczne w opisywaniu glos polskich na przykładzie XV-wiecznych tłumaczeń kanonu mszy św.*, „Kwartalnik Językoznawczy”, 2010, nr 2, s. 19–37
- Leńczuk M., *Zapisy polskie w słownikach i glosariuszach XV w. – terminy, źródła, perspektywy badawcze*, „Polonica”, 35, 2015, s. 103–114
- Lindsay W.M., *Note on the Use of Glossaries for the Dictionary of Medieval Latin*, „ALMA” („Bulletin Ducange”) 1, 1924, s. 16–19
- Maslej D., *Słownik a tekst. Problem znaczenia odpowiedników leksykalnych w staropolskich przekładach Psalmu 50*, w: *Jak badać teksty staropolskie*, red. T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, O. Stramczewska, Poznań 2015, s. 103–117
- McArthur T., *Thematic Lexicography*, w: *The History of Lexicography*, red. R.R.K. Hartmann, Amsterdam–Philadelphia 1986, s. 157–166
- Michałowska T., *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 1995
- Miethaner-Vent K., *L’alphabétisation dans la lexicographie médiévale; ordre alphabétique, ses différents emplois, ses formes et son développement*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 111–112
- Mika T., *Genetyczna wielowarstwowość i złożoność tekstów staropolskich a ich badania historycznojęzykowe. Rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 68, 2013, s. 131–145
- Murray J.A.H., *The Evolution of English Lexicography*, London 1900
- Piotrowski T., *Zrozumieć leksykografię*, Warszawa 2001
- Plezia M., *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, w: *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1959, s. V–XXXIV
- Rossebastiano Bart A., *Alle origini della lessicografia italiana*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 113–156
- Rychterová P., *The Manuscripts of Grünberg and Königinhof. Romantic Lies about the Glorious Past of the Czech Nation*, w: *Manufacturing a Past for the Present. Forgery and Authenticity in Medievalist Texts and Objects in Nineteenth-Century Europe*, red. J.M. Bak, P.J. Geary, G. Klaniczay, Leiden–Boston 2014, s. 1–30
- Schnell B., *Le Vocabularius Ex quo, principal dictionnaire latin-allemand de la fin du Moyen Âge*, „Lexique 4. La lexicographie au Moyen Âge”, 1986, s. 81–82
- Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990
- Steffen A., *Biga Słownicza trydenckiego*, „Język Polski”, 45, 1965, nr 4, s. 239–241
- Sułkowska-Kurasiowa I., *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów*, Warszawa 1977
- Thomas G., *The Role of diglossia in the Development of the Slavonic Literary Languages*, „Slavistična revija”, 37, 1989, nr 1, s. 273–282
- Tov E., *Glosses, Interpolations, and Other Types of Scribal Additions in the Text of the Hebrew Bible*, w: *tenże, The Greek and Hebrew Bible*, Leiden–Boston 1999, s. 53–74
- Urbańczyk S., *O poprawne odczytanie Wokabularza trydenckiego*, „Język Polski”, 44, 1964, nr 5, s. 299–310
- Urbańczyk S., *Pokłosie Wokabularza trydenckiego*, „Język Polski”, 42, 1962, nr 5, s. 385–386
- Urbańczyk S., *Słowniki, ich rodzaje i użyteczność*, Wrocław 1964

- Voleková K., *Česká lexikografie 15. století*, Praha 2015
- Weijers O., *Les dictionnaires et autres répertoires*, w: *Méthodes et instruments du travail intellectuel au moyen âge. Études sur le vocabulaire intellectuel du moyen âge*, red. O. Weijers, Turnhout 1990, s. 197–208
- Weijers O., *Dictionnaires et répertoires au moyen âge. Une étude du vocabulaire*, Turnhout 1991
- Weijers O., *Lexicography in the Middle Ages*, „*Viator – Medieval and Renaissance Studies*”, 20, 1989, s. 139–153
- Woś J.W., *Aleksander Mazowiecki – biskup trydencki (1423–1444)*, „*Saeculum Christianum*”, 6, 1999, nr 2, s. 17–31
- Woś J.W., *Alessandro di Masovia, vescovo di Trento (1423–1444)*, Trento 2001
- Woś J.W., *Alessandro di Masovia, vescovo di Trento e patriarca di Aquilea (1400–1444)*, Roma–Trento 1998
- Zygner L., *Piastowie mazowieccy na stolicach biskupich*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze*, red. J. Grabowski, R. Mroczek, P. Mrozowski, Warszawa 2017, s. 141–158
- Żmigrodzki P., *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009